Nr 144. **Dnia 30 czerwca.** **Piątek.** **Dnia 18 (30) czerwca 1882 r.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Prenumerata.

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 k. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.— **Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub też ... miejsce, pierwszy raz 10 kop. ... każdy następny raz 8 kop. ... ogłoszenia: za jeden wyraz ... szy raz 2 kop., każdy następ... $1\frac{1}{2}$ kop. — Z wyjątkiem ... do „Nekrologji“, wszel... ogłoszenia muszą być ... dzień podawane.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumerata przyjmuje się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* **codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.**

Dziś: śś. Emilji i Lucyny PP.
Jutro: ś. Teodoryka kapłana.
Niedziela: *Nawiedzenie N. Marji P.*
Poniedziałek: śś. Heljodora i Anatoljusza.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 43.
Zachód „ „ 8 „ 22
Długość dnia godzin 16 minut 39
Ubyło „ „ 0 „ 4.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: ś. Józefa Kalasantego W.
Środa: śś. Cyrylla i Metodego B. i Filomeny.
Czwartek: ś. Dominiki Panny M.
Piątek: śś. Apolonjusza i Wiiibalda B.

— Uroczysty dzień św. Piotra i Pawła do wszystkich świątyń Pańskich zgromadził licznych pobożnych.

— W kościele archikatedralnym św. Jana, gdzie kończyło się 40 godzinne nabożeństwo, wotywę literacką odprawił Jks. Dębnicki.

Mszę wielką celebrował JE. Jks. A. Sotkiewicz, kanonik metropolitalny, administrator archidjecezji warszawskiej, który też popołudniowe odprawił nieszpory.

Słowo Boże głosili: w czasie Sumy Jks. Siemiec, podczas zaś nieszporów Jks. R. Rembieliński, członek konsystorza.

W czasie Sumy na wielkim chórze wykonano „Mszę Gounoda“.

W kościele Najświętszej Marji Panny na Nowem Mieście sumę celebrował Jks. Walichnowski, wikarjusz miejscowy, pierwszą wotywę zaś odprawił i Słowo Boże głosił Jks. Jungowski, proboszcz.

— W dniu jutrzejszym odbędą się pierwsze nieszpory, rozpoczynające odpust Nawiedzenia Najśw. Marji Panny w kościołach:

Opieki św. Józefa (pp. wizytek) wprost ulicy Królewskiej — i

N. Marji Panny na Nowem Mieście (z oktawą).

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się wotywa arcybractwa czci serca Najsłodszego Najświętszej Marji Panny, a to na intencję nawrócenia grzeszników.

Najświętszy Sakrament w czasie nabożeństwa wystawionym będzie.

W poniedziałek (3-go lipca) ostatnie już nabożeństwo wieczorne o godzinie 5-ej po południu w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek), trwające tam od 1-go czerwca na uczczenie wieku lat Chrystusa Pana.

— W dniu 7 b. m., to jest w piątek, po odprawionej wotywie o godzinie 9-tej zrana w kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, kompanja pobożnych uda się wraz z kapłanem o godzinie 11-tej zrana do Częstochowy.

Przegląd polityczny.

Konferencja stambulska odbyła w niedzielę i we wtorek posiedzenia. Na niedzielnem podpisano wiadomy „protokół bezinteresowności“, na wtorkowem rozważano bliżej charakter i konsekwencje tegoż i zobowiązano się, podczas trwania konferencji, powstrzymać się od wszelkiej akcji odosobnionej, chyba w wypadku zagrożenia bezpieczeństwa życia i mienia europejczyków. W niedzielę również miano orzec już zatwierdzenie praw zwierzchniczych sułtana nad Egiptem w całej rozciągłości. Skwapliwość ta była ponowną próbą wciągnięcia W. Porty do grona obradującego w Terapji. Od razu rozstrzygnąwszy na korzyść Turcji kwestję, która nabawiała ją tyle obaw, sądziły mocarstwa, że wywrą na W. Portę łagodną presję do porzucenia stanowiska bezwzględnej, a tak dla reszty mocarstw niedogodnej negacji. Hr. Corti powtórnie d. 26 b. m. zawezwał W. Portę do przyjęcia udziału w konferencji, „gdzie każdej chwili znajdzie wolne i oczekujące na nią miejsce,“ gdzie ma „życzliwych i przyjaciół.“ W odpowiedzi na te syrenie głosy, W. Porta wystosowała tegoż dnia telegraficzny okólnik do mocarstw, w którym przytaczając tekst otrzymanych świeżo od Derwisza baszy dwóch depesz, uwiadamia mocarstwa o złożeniu przez armję egipską hołdu wierności sułtanowi, z czego znowu wyciąga wniosek o bezużyteczności konferencji, zwłaszcza, że wszystkie mocarstwa przyjęły i uznały program Raghiba baszy z wyjątkiem naturalnie Anglji i Francji.

Pomimo jednak zastrzeżenia się konferencji przeciw akcji odosobnionej, Anglja zaczyna coraz energiczniej podnosić kwestję kanału Sueskiego. Jak ta rzecz stoi dyplomatycznie, o tem nie pojaśnił nas żaden dotąd telegram, oprócz jednego z berlińskich, który zdradza pewne zaniepokojenie z powodu uzbrojeń rozpoczętych przez Anglję na wielką miarę. Nie ulega wszakże wątpliwości, że w głębokiej tajemnicy musi odbywać się wymiana depesz w tej kwestji, która ma wszelkie widoki wywołania dysonansu w harmonji koncertu europejskiego. Jak zaniepokojenie przybiera widome kształty, świadczą interpelacje wniesione d. 26 b. m. równocześnie w angielskiej i francuskiej izbie. Na interpelację Lawsona z powodu trzymania w pogotowiu okrętów w Chatam, minister marynarki Childers odmówił objaśnień. W Paryżu zaś na zapytanie deputowanego Lackroy, czy prawdą jest, że Anglja przygotowywa flotę w Gibraltarze, Malcie, Indjach i Cyprze do zabrania wojsk, celem wysadzenia ich na ląd wzdłuż kanału suezkiego, czy prawdą jest, że Anglja zawezwała Francję do współdziałania i czy równoczesne odwołanie pp. Maleta i Sienkiewicza z Egiptu ma charakter zerwania stosunków dyplomatycznych — p. Freycinet odmówił także wyjaśnień, co wywołało powszechną sensację w izbie. To zawcalowanie się obu ministrów potwierdza pośrednio prawdę wieści, którym z pomocą pośpieszyło także *Biuro Reutera*, donoszące pod dniem 27 b. m. z Simli, iż komenda wojsk indyjskich otrzymała rozkaz trzymania tychże w pogotowiu do wyruszenia w drogę „w razie zajścia pewnych ewentualności“.

Inne wiadomości podają szczegóły o przygotowywaniu torpedów i powołania rezerw; w ogóle Anglja zamierza wciągnąć do akcji 20,000 żołnierzy, co nie zdaje się wystarczać do okupacji Egiptu, jak świadczy nota p. Sienkiewicza z dnia 6 marca r. b., obliczająca, iż zajęcie terytorjum egipskiego — nie mówiąc już o koniecznem w takim razie uzbrojeniu armji egipskiej—wymagałoby 40,000 wojska, na co nie stać Anglji. Stanowcza zaś i wszelkie wmięszanie się Europy w sprawy Egiptu wykluczająca postawa Arabi baszy nie pozwala się łudzić, aby Anglja zdołała zająć kanał Sueski bez skierowania przeciw sobie wszystkich sił wojennych Egiptu i całego fanatyzmu miejscowej ludności, wychowanej w szkole patrjotycznych haseł Arabiego baszy.

Opinja publiczna w Anglji zaczyna się stopniowo roznamiętniać do akcji osobnej, zwłaszcza od chwili, gdy ogłoszone dokumenta dyplomatyczne w księdze błękitnej i żółtej wykazały brak realnych podstaw dla przymierza angielsko-francuskiego. Torysowski *Standard*, uderzający w największy dzwon alarmu przeciw chwiejnej i bezpłodnej polityce zagranicznej Gladstone'a, uważa już teraz przymierze to za zerwane i doradza Anglji wyruszyć całą potęgą w pole, aby jednym energicznym

KARZEŁ DYPLOMATA

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

przez

T. T. Jeża.

TOM II.

(Dalszy ciąg. — Patrz № 141.)

Było to przypuszczenie — przypuszczenie, które go zajęło tak silnie, że w dniu 8-mym maja dwie msze zamówił, jedną żałobną, drugą śpiewaną. W dniu tym rok rocznie mszy żałobnej słuchał, zamawiając takową za duszę Barbary. W tym roku zamówił jeszcze i drugą, a modląc się, przejętym był naskróś intencją, mającą na celu uproszenie Boga o córkę dla Zygmunta Augusta. Myślał, że byleby król polski córkę miał, to by się już reszta jakoś ułożyła. We względzie reszty onej ufał sobie trocha. Któż w razach podobnych nie ufa sobie?

Wszystko to, jak widzimy, na piasku pisanem było. Ufność Janka na słabej wisiała nitce, albowiem ani ta wiadomość nadchodziła, ażeby królowi polskiemu Pan Bóg córkę dał, ani też stosunek Janka do dzieci Francji utrzymywał się na stopie regularnej. Te ostatnie pociągnęły się czas jakiś i zerwały. Przyczyniło się do tego, w części przynajmniej jakiejś, roztargnienie, jakie sprawiała wojna, tocząca się zarazem we Włoszech i we Flandrji, przeciwko Hiszpanji i przeciwko Anglji, a zaznaczona ciężką pod Saint Quentin klęską. Gody weselne, znane *les noces d'Ecosse*“, odbywały się przy szczęku oręża, ucichnięcie którego (pokój Cateau-Cambresis) sprowadziło nowe gody weselne, i to podwójne: król wydawał za mąż córkę i siostrę. Nie to już jednak było, co przed rokiem. Otwierała się wprawdzie era pokoju, obezpieczonego związkami małżeńskiemi, ale na pokoju onym ciężył traktat niepomyślny, poniżający dla Francji. Nie oddawano się przeto uciechom z zapałem; nie wynajdowano ceremonij i wystąpień nowych; w powietrzu wiało niejako przeczucie jakieś, przygłuszające dźwięk muzyk weselnych. Janek nasz z komendą swoją brał udział oficjalny i spostrzegł tę osobliwość, że pomimo, iż król całej dokładał usilności, celem wywołania wesołości szczerej, festyny weselne odbywały się jakby w zadrzemaniu, z którego rozbudzić się sposobu nie było. Przymuszał się król, przymuszali się wszyscy—przymus czuć się dawał ogólnie. Coś ciężyło niby na sercach. Przyznawał to każdy i każdy rozumiał powody, dla których się wesołość na weselu nie kleiła.

— Turniej chyba zły humor zmieni... — powiadano.

Król turniej wyprawić umyślił, spodziewając się snadź, za pomocą wskrzeszenia wychodzącego już z użycia zwyczaju tego, neutralizować wrażenie, pod jakiem odbywały się festyny. Budowano szranki i trybuny; rycerze się przysposabiali; było o tem gadaniny dużo — turniej pochłaniał całkowicie uwagę publiczną i dotykał opinji publicznej, która onego nie pochwalała bezwzględnie, bacząc na to, że i kościół oświadczał się przeciwko popisom tego rodzaju. Ale—taką była króla wola.

Zajęcie powszechne przedmiotem tym doszło kulminacyjnego punktu swego we wigilję dnia, na turniej przeznaczonego.

Zajmował się nim i Janek, ale bardziej aniżeli biernie. Słuchał, co się dokoła niego mówiło; w rozmowach udziału nie brał prawie, mimo że interesowały go one, jako takiego co, jeżeli nie osobiście, to ze słyszenia znał wszystkich, którzy nazajutrz, w charakterze zapaśników, mieli kopje kruszyć, na ostrze gonić, siły i zręczności dowody składać. Śród tych wymieniano przed innymi króla samego.

Janek rozmów w materji tej nasłuchawszy się dużo z wieczora, opuścił komnatę rycerską, w której się zgromadzali dworzanie i skierował kroki swoje ku izdebce w zamiarze udania się na spoczynek. Przez korytarze przechodził, blisko już się od drzwi swoich znajdował, kiedy naraz usłyszał nazwisko swoje głosem niewieścim wymówione. Zatrzymał się. W półcieniu, jaki w miejscu tem panował, ujrzał postać niewieścią, zbliżającą się krokiem szybkim. Zdziwiło go to trochę: kobieta? — o tej porze?...

— Z niczem już wracać chciałam... — odezwała się.

— No?... a co?... — zapytał.

— Znalazłam drzwi twoje zamknięte...

— Czy chcesz pani, żebym otworzył takowe?...

— Bynajmniej... — odrzekła.— Chodź za mną...

Rycerskość wieku onego nie pozwalała niewieście odmówić, ani też w wypadkach takich, jaki się w chwili tej Jankowi przytrafiał, zapytania jakie zadawać. Uchodziło to za niedyskrecję, za ważny przeciw galanterji występek. Pomimo przeto, że mu zapytanie na języku wisiało, poszedł Janek w milczeniu za damą, która wprowadziła go w przejście jakieś ciasne, otworzyła drzwiczki jakieś niewidzialne, za rękę ujęła i, w ciemności zupełnej, po schodkach, po skrętach, prowadziła, prowadziła, aż,

zamachem przeciąć gordyjski węzeł kwestji nilowej. Niemniej porywczo brzmi głos *Times'ów*. Anglja — mówią one—powierza trwałe uregulowanie sprawy egipskiej Europie, ale gdyby konferencja nie przywiodła do pożądanego celu, Anglja musi sama ubezpieczyć swe interesa nad Nilem; pierwszym zaś jej interesem jest usunięcie Arabi baszy.

Od chwili jednak, gdy Arabi zawiesił na szyi błyszczący order sułtański, od chwili, gdy miał odwagę przed jednym z konsulów jeneralnych w Kairze zagrozić, że w razie, gdyby W. Porta zechciała go się wyprzeć przed Europą, on dowiedzie korespondencją, prowadzoną od dnia 7-go września r. z., że każdy krok jego uczyniony był z rozkazu sułtana — od tej chwili, powiadamy, usunięcie jego równać się może akcji, wymierzonej wprost przeciw Turcji. Zapewne, że Anglja na morzu mocniejszą jest od Turcji, czy jednak starczy jej odwagi i siły, aby rzucić się w zapasy z całym islamem, to pytanie, na które nie można twierdząco odpowiedzieć.

Köln. Ztg zamieściła obszerny opis krwawego dnia w Aleksandrji. Z licznych, niezmiernie ważnych i objaśniających naturę położenia dat wybieramy parę: Korespondent, piszący dnia 20-go b. m., a więc w dziewięć dni po wypadkach, konstatuje, że liczba zabitych dochodzi 350, z których połowa europejczyków; że policja egipska bagnetami zakłóła kilkadziesiąt osób, które schroniły się do strażnicy policyjnej w porcie; że wojsko dopiero wtedy poszło uśmierzać motłoch, gdy nadszedł telegram z Kairu od Arabi baszy. Wniosek ztąd powszechnie przyjęty w Egipcie, że cała rzecz była ukartowaną przez Arabiego, który przez wywołanie walki zamierzył udowodnić mocarstwom, że on tylko jeden ma siłę stłumienia jej w Egipcie. Korespondent maluje w czarnych barwach następstwa katastrofy dla kraju; połowa pieniędzy, będących w obiegu, wywędrowała już dziś do Europy wraz z 40,000 zbiegłych europejczyków; ruch handlowy ustał zupełnie, świetny plon żniw tegorocznych marnieje, nie znachodząc kupców, a robotnicy napróżno szukają zarobku. W tym kataklizmie ekonomicznym tkwią zarody nowych burz politycznych.

Br. Z.

Sprawy gminne.

Przepisy, normujące działalność organów samorządu gminnego w Królestwie, ulegają ciągłym ulepszeniom na drodze prawodawczych reform.

Ostatnie depesze doniosły nam o nowych w tym kierunku przedsięwzięciach.

Między innemi, zaznaczamy w tem miejscu, że ministerstwo finansów opracowywa obecnie zawiłą sprawę uregulowania budżetów gminnych.

W tym celu, gminom ma być nadana większa swoboda w zakresie rozporządzania funduszami na potrzeby ogólne gmin przeznaczonemi, zarząd zaś kas gminnych i rachunkowość w zarządzie tym ma uledz zupełnej reorganizacji.

Jestto więc jak widzimy sprawa napozór mniej ważna, posiadająca poczęści znaczenie formalne, w istocie jednak porusza zasadnicze organizacje w ustroju gmin naszych.

Wiadomo bowiem, że od czasu wydania ukazów z 1864 r., rachunkowość gminna nie była przedmiotem bliższej i ostatecznej decyzji władzy prawodawczej. Po raz pierwszy i ostatni poruszono tę kwestję w 1868 r. w komitecie urządzającym, który też w dniu 1 (13) marca t. r. wystąpił z postanowieniem, bliżej określającem rachunkowość w zarządach gminnych. Uchwała znowu z 1879 r. nadała prawo kontroli rachunków pełnomocnikom gminnym. Z mocy tych przepisów, oraz na podstawie ogólnych zasad naszej ustawy gminnej, zawartej w ukazie o urządzeniu gmin wiejskich, rozporządzenie sumami na potrzeby gminne należy do zarządu gminnego, rachunkowość zaś do kancelarji.

Jeżeli zważymy, że wobec niepiśmienności wójtów i sołtysów, główną tu działalność rozwijają pisarze, łatwo zrozumieć, że stan obecny wymaga radykalnej reformy. Wprawdzie wójt, pełnomocnicy i ostatecznie władze administracyjne mają prawo kontroli i poświadczania ksiąg, wszystko to jednak nie jest w stanie uzupełnić lub sprostować niedokładności, jakie bez wątpienia często mają miejsce. Wiadomo, jak często wydarzają się starcia pomiędzy pełnomocnikami a pisarzami przy sprawdzaniu ksiąg; ztąd też, skromne jeszcze budżety naszych gmin nie zawsze bywają wypełniane. Protesty i odwoływania się kontrolujących nie zawsze znowu osiągają zamierzonego celu. Słowem stan obecny nadaje się w zupełności do zamierzonej reformy.

Nie wątpimy, że ministerstwo znajdzie punkt wyjścia z tego trudnego położenia, choć kwestja ta jest połączona z taką masą zawikłań, porusza tak ważne braki w ustroju naszych gmin, że zmiana samej skarbowości gminnej bez odpowiednich ulepszeń w innych częściach administracji nie może być ostateczną.

Dopóki zarząd kas nie zostanie poruczony ludziom dobrej woli i odpowiednio do tego przygotowanym, dopóty otwartą będzie droga do ustawicznych reform.

Przypuszczamy więc, że zmiany zamierzone utrwalą jednocześnie zasadę obieralności pisarzy przez gminy i ograniczą ich udział do zadań czysto kancelaryjnych.

F. Ol.

Wnioski komisji sanitarnej.

W ciągu ostatnich lat kilku, przy znacznym wzroście ludności Warszawy ponawiające się często wypadki nieprzyjęcia chorych do szpitalów dla braku miejsca, choroby zaraźliwe szerzące się wśród dzieci a przybierające epidemiczny charakter i nareszcie potrzeba zamknięcia instytutu położniczego zwróciły uwagę rady miejskiej dobroczynności publicznej na niedostateczność i braki naszych instytucyj leczniczych.

Skutkiem tego też rada dobroczynności publicznej wystąpiła do p. jenerał-gubernatora z przedstawieniem, w którem zwróciła uwagę na następne potrzeby:

1) zwiększenie liczby miejsc w szpitalach ogólnych;

2) urządzenie zakładów dla idjotów, kalek i nieuleczalnych;

3) urządzenie szpitala dla dzieci z wysypkami ostremi;

4) urządzenie nowych zakładów położniczych w celu zwiększenia liczby miejsc dla rodzących, i nakoniec

5) poprawienie sposobu żywienia chorych i zwiększenie płacy lekarzy i urzędników szpitalnych.

Przedstawienie to przekazane zostało komitetowi pod przewodnictwem p. prezydenta miasta Warszawy pozostającemu, a to celem obmyślenia potrzebnych funduszów. Do należytego zadośćuczynienia temu zadaniu wybrany został podkomitet, złożony z przedstawiciela Towarzystwa lekarskiego dra Baranowskiego, p. o. naczelnika zakładów dobroczynnych p. Puchalskiego, trzech obywateli pp. Makowieckiego, Szolcego i Spiessa, oraz lekarzy pp. Klinka, Markiewicza, Nenckiego, Orłowskiego i Rogowicza. Podkomitetowi powierzono bliższe zbadanie memorjału i przedstawienie rezultatu badań komitetowi.

Mając taką do spełnienia misję i kierując się zasadą, że statystyczne dane najlepiej wykażą, o ile wyłuszczone w pięciu punktach memorjału potrzeby są istotne, jaki jest ich zakres tych potrzeb i o ile każda z nich wymaga rychłego zaspokojenia, podkomitet doszedł do konkluzyj następnych.

Co do punktu 1-go.

Ponieważ przez miesiące styczeń i luty 1882 r. liczba chorych dla braku miejsca do szpitali nieprzyjętych wynosiła dziennie przecięciowo 14, a w ciągu roku szpitale bywają zapełnione przez cztery miesiące zimowe czyli przez dni 120, przeto w ciągu całego roku zdarzyć się może 1680 wypadków nieprzyjęcia chorych do szpitali. Pomnożywszy tę cyfrę przez 22·5, to jest przez liczbę przeciętną dni, jakie chory w szpitalu przebywa, otrzymamy liczbę dni szpitalnych 37,800. Ponieważ zaś przepełnienie szpitali zdarza się tylko w ciągu czterech miesięcy zimowych, przeto podzieliwszy tę ostatnią cyfrę przez 120, otrzymamy liczbę łóżek, o jaką szpitale powiększyć należy.

Ostatnia ta cyfra ulegnie jednakże znacznej redukcji, jeżeli ze szpitali usuniemy starców i nieuleczalnych, a mianowicie obniży się ona do 110 łóżek, które utrzymywać potrzeba przez dni 120, co daje dni szpitalnych 13,220, a że koszt dzienny utrzymania chorego wynosi 68·3 kopiejki, przeto koszt utrzymania 110 chorych przez miesiące zimowe wyrazi się w sumie 9015 rs. 60 kop.

---

po otworzeniu drzwiczek ostatnich, o wzrok jego blask uderzył. Był to blask przyćmiony — blask światła przedostającego się przez gęstą zasłonę.

— Poczekajże tu...— rzekła przewodniczka—nie ruszaj się...

Znikła; po chwili powróciła:

— Chodź...

Przeprowadziła go przez komnatę średniej wielkości do drzwi, na które mu wskazała i po przekroczeniu których znalazł się Janek wobec królowej.

Stanął, skamieniały prawie.

Królowa chodziła po komnacie, a cała postać jej świadczyła o głębokiem, wewnętrznem wzruszeniu. Na czole chmura gniewu fałdowała się za pomocą nie zmarszczków, których nie było, ani naprężenia nad brwiami gładkiej skóry; z oczów błyskawice, zdawało się, strzelały; usta miała ścięte i drżące. Jak skoro Janka ujrzała, stanęła, okiem go zmierzyła i zapytała:

— Wiesz, że jego królewska mość, jutro, na popisach turniejowych występuje?...

— Wiem, najjaśniejsza pani...

— Posiadasz ty moc zaklęcia, celem odwrócenia zamiaru tego?...

— Pani... nie...— odparł, tonem usprawiedliwiającego się winowajcy.

— Nie?...— powtórzyła, w oczy mu się wpatrując.

— Nie...—odpowiedział.

— Twoja świadomość sposobów nie idzie tak daleko...—rzekła.—Ha!... Niema co... Czasu do stracenia niema... Iść potrzeba...

Wyrazy powyższe mówiła do siebie. Wymówiwszy ostatni, do Janka się zwróciła:

— Pójdziesz ze mną, ale — tonem rozkazu surowego dodała— niech oczy twoje i uszy zapomną na zawsze o tem, co widzieć i słyszeć będą... Poczekaj...

Odeszła. Janek pozostał sam. Oglądnął się dokoła. Komnata, mająca pozór opuszczonej czy niezamieszkanej, była mu całkowicie nieznaną. Nie mógł zmiarkować nawet, w której zamku znajduje się stronie. O siebie był spokojny; niemniej wszakże przeto przejmowało go zdziwienie, spowodowane tak tem przywołaniem niespodzianem, jak sprowadzeniem tajemniczem, jaknajbardziej, zapytaniem o moc zaklinania. Zapytanie to pozostawało widocznie w związku z dawniejszemi, o magję, które przypisywał przypadkowi. Miałżeby się przypadek powtórzyć? Przedstawiło się mu to, jako zagadka, nad rozwiązaniem której atoli zastanawiać się czasu nie miał, do komnaty bowiem weszła kobieta po wieśniaczemu odziana, Jankowi nieznana, ale z mamek ani ze służebnic dworskich żadna. Weszła z zawiniątkiem w ręku; zawiniątko Jankowi podała i przemówiła:

— Masz... przewdziej się...

— Najjaśniejsza pani!...— zawołał zdumiony, poznawszy królowę po głosie.

— Wyjdź tam... — odrzekła, palcem mu drzwi wskazując.—Śpiesz się jeno...

Janek rozkaz spełnił. Za drzwiami zawiniątko rozwinął i znalazł w takowem wieśniaczą dla dziecka odzież, składającą się ze spódniczek, kamizelki i kapelusza zmiętego. Wdział to wszystko; pozostała mu jeno płachta, z którą nie wiedział co począć; z płachtą przeto w ręku wyszedł do królowej i ta, nic nie mówiąc, obwiązała mu twarz w sposób, osłaniający całkowicie wąsy i brodę; następnie, za rękę go ujęła, z komnaty wyprowadziła i szybko szła przez pogrążone w ciemności komnaty, przez korytarze, przez idące w dół schody; w końcu drzwi kluczem otworzyła. Drzwi te dały przejście na wolne powietrze. Ukazało się w górze niebo sine wpół przysłonięte obłokami szaremi, pomiędzy któremi migotały gwiazdy; ukazały się w dole drzewa, przedstawiające się pod postacią bukietów ciemnych.

— Jesteśmy w ogrodzie... — odezwała się Katarzyna idąc przodem—znajdziemy się wnet na ulicy... Role nasze: ja wieśniaczka, ty dziecko moje chore... idę z tobą do lekarza...

Poszli wprost do malutkiej w murze ogrodowym umieszczonej furtki; królowa miała przy sobie klucz od takowej; na ulicy, jak skoro furtkę zamknęła, wnet Janka na ręce wzięła i, jakby w celu wytłumaczenia się z tego, powiedziała:

— Kobieta na ulicy, z chorem na ręku dzieckiem, bezpieczna...

Śpiesznym ruszyła krokiem, przed siebie wprost, śmiało, środkiem drogi. Na mieście ruch nie ustał był jeszcze; ludzie się snuli; z szynków otwartych wydobywało się światło; przechodnie ustępowali się wieśniaczce, u której dziecko na rękach leżało. Zaczepiła ją warta jeno, rond czyniąca.

— Ej, matko, dokąd to tak śpieszno?...—zapytał przewódzca.

— Do lekarza... Wszak to lekarz gdzieś tu, niedaleko?...

— Na skręcie ulicy... dom narożny... Wiesz?... pukać mocno potrzeba...

— Drzwi mu wywalę...

W domu narożnym do drzwi zapukała i po chwili otworzyły się takowe. W sieni, z kagankiem w ręku, spotkała królowę kobieta stara. Janek, jak tylko z pod kapelusza okiem rzucił, poznał wnet Joannę, która ochmistrzowała w domku pana de Balagny. Widok kobiety tej zmięszał go—dech w sobie zataił, lękając się, ażeby go nie poznała.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Co do punktu 2-go.

Z trzyletnich szpitalnych sprawozdań oraz z jednodniowego spisu w szpitalach warszawskich okazuje się, że ilość starców wynosi 200, a nieuleczalnych 244, razem 444 osób, dla których z uwzględnieniem różnic wieku i stopnia niemocy potrzeba razem 128,005 dni szpitalnych, co licząc na dzień po kop. 45 uczyni rs. 57,602 kosztu rocznego utrzymania przytułku. Do sumy tej doliczyć naturalnie należy wydatek na budowę lub kupno domu na jego umieszczenie, oraz na wewnętrzne urządzenie zakładu. Dodać tu wypada, że spis jednodniowy, wzięty za podstawę do obliczeń, dokonany był w miesiącu marcu, w porze roku nie najostrzejszej i po niezwykle łagodnej zimie, tak że cyfrę wyrażającą ilość starców i nieuleczalnych uważać trzeba za minimalną.

Co do punktu 3-go.

Bez porównania więcej trudności niż co do poprzednich dwóch punktów przedstawiało wynalezienie normy, do której w przyszłości, przy urządzaniu szpitala dla dzieci dotkniętych ostremi wysypkowemi i wogóle zaraźliwemi chorobami stosowaćby się należało.

Sprawozdania dwóch istniejących szpitali nie nastręczają potrzebnego ku temu materjału, gdyż szpital przy ulicy Aleksandrja od dwóch lat już nie przyjmuje dzieci z chorobami zaraźliwemi, a szpital na ulicy Śliskiej dopiero od lat dwóch przyjmować je zaczął, ztąd można było zestawiać ze sobą tylko dwa różne lata. W spisie jednodniowym dzieci chorych na choroby zaraźliwe z lekarzy warszawskich przyjęło udział tylko 168, przeto i cyfra jaką spis wykazał także dokładną nie jest i bezwarunkowo uważać ją trzeba jako zbyt małą. Pomimo jednak niedokładności cyfr, jakie dały tak sprawozdania szpitalne jakoteż i spis jednodniowy, dowodzą one wszakże niezbicie konieczności urządzenia jeszcze jednego szpitala dla dzieci.

Najpewniejszą zaś wskazówkę co do liczby miejsc potrzebnych w przyszłym zakładzie leczniczym, zdaniem podkomisji, dać mogła tylko statystyka śmiertelności dzieci na choroby zaraźliwe zmarłych, prowadzona dość ściśle w sekcji statystycznej magistratu.

Trzy ostatnie lata wykazują cyfry różniące się bardzo od siebie a wciąż wzrastające i to w sposób zastraszający; za podstawę do obliczeń podkomitet wziął rok, w którym śmiertelność była największą, mając na względzie, że szpital, o którym mowa, ma właśnie zadanie działać zapobiegawczo przy epidemicznem występowaniu chorób.

Statystyka śmiertelności wykazuje, że w roku 1881 na ospę, odrę, szkarlatynę i błonicę zmarło nie mających pięciu lat 1698 dzieci. Biorąc za zasadę znaczną, bo 20% wynoszącą śmiertelność, otrzymamy liczbę chorych 8490. Przypuszczając, że z tego przypada tylko dziesiąta część na dzieci ubogich rodziców, dla których właśnie szpital ma być przeznaczonym, okazuje się, że dzieci takich jest około 849. Że zaś średni czas pobytu w szpitalu dla dzieci dotkniętych temi chorobami wynosi dni 20, zatem liczba dni szpitalnych czyni 16,900, co znów podzielone przez liczbę dni roku da przybliżoną liczbę miejsc potrzebnych 46.

Co do punktu 4-go.

W kwestji zapewnienia pomocy lekarskiej położnicom, podkomitet przedewszystkiem zaznacza, że ani zamknięty obecnie instytut położniczy, ani oddział dla położnic przy szpitalu starozakonnych istniejący widocznie przeznaczeniu swojemu nie odpowiadają, o czem przekonywa nadzwyczaj wysoki stosunek śmiertelności; ztąd też podkomitet przychodzi do przekonania, że nie może być mowy o zwiększeniu liczby łóżek w starym budynku instytutu i że oddział położnic w szpitalu starozakonnych zamknąć należy.

Natomiast stawia podkomitet wniosek, że Warszawa, oprócz zakładu położniczego przeznaczonego do kształcenia lekarzy i akuszerek, powinna posiadać zakład położniczy publiczny, z charakterem wyłącznie przytułku dla biednych rodzących kobiet najmniej na 12 łóżek etatowych. Że zaś obecnie miasto nie posiada na ten cel funduszu, proponuje przeto założenie w 5 dzielnicach miasta przytułków mających po cztery łóżka. Utrzymanie ich kosztowałoby rocznie 9000 rs., a koszta jednorazowe urządzenia uczynią razem 3000 rs. Jeden z tych przytułków wypadałoby przeznaczyć wyłącznie dla ciężarnych żydówek.

Co do piątego punktu podkomitet nie zajmował się wydaniem swojej o nim opinji.

—X—

Prace prof. Pawińskiego.

III.

ŹRÓDŁA DZIEJOWE.

Zaledwie upłynęło ćwierć wieku, jak wzięto się u nas do systematycznego gromadzenia źródeł, których bogactwem, dzięki odwiecznej opiece nad archiwami, możemy się poszczycić.

Kraków dostarczył pierwszej w tym względzie kopalni, za nim poszły Lwów i Poznań; w Warszawie, skutkiem braku pracowników, panowała w dyplomatycznem wydawnictwie zupełna cisza.

W sto lat po wydaniu Dogiela przerwał ją hr. Raczyński swoim „Kodeksem dyplomatycznym.“ następnie Muczkowski (1847). Odtąd wyłącznie prawie ruch na pomienionem polu przeniósł się do Krakowa. Wyjątkowo tylko spotykamy na miejscu publikacje: Bartoszewicza (1858) i „Kodex dyplomatyczny X. Mazowieckiego“ (1863), wreszcie druki „Ordynacji Krasińskich.“

Pierwszym właściwie co przejrzał i poruszył nieprzeliczone skarby tutejszej „Metryki“ był prof. Pawiński; rozpoczął on przed laty sześciu i dotąd prowadzi sumiennie druk materjałów, podając na ich osnowie samoistne rozprawy, któremi przeplata suche teksty.

Do chwili obecnej ukazało się jedenaście tomów, a cztery, już wydrukowane, oczekują na przygotowanie komentarza w formie rozprawy, którym tom każdy bywa zaopatrzony.

W ciężkiej a użytecznej pracy pomaga sz. profesorowi p. Aleksander Jabłonowski.

Zbiór obejmuje materjały do kilku epok, zestawione krytycznie i opatrzone odpowiedniemi indeksami; z wydrukowanych dotąd tomów zawdzięczamy wyłącznie staraniu prof. Pawińskiego:

1) „Dzieje zjednoczenia ormjan polskich z kościołem rzymskim w XVII-ym wieku, z rękopismu łacińskiego i włoskiego.

Cenny a nowy przyczynek do historji ormjan, obejmujący szczegółowy opis wydarzeń, dotyczących połączenia pomienionego ludu z kościołem rzymskim w drugiej połowie XVII-go stulecia.

Prof. Pawiński przetłumaczył z włoskiego rozprawę Ks. Pidou „O postępie i początkach poselstwa papieskiego do ormjan,“ tudzież nieznanego autora „Wiadomość o zjednoczeniu ormjan,“ rzecz po łacinie skreśloną i w ten sposób utworzył się tom niniejszy, opatrzony interesującą przedmową wydawcy.

2) „Stefan Batory pod Gdańskiem w r. 1576—1577.“

Są to listy, rozporządzenia, uniwersały i w ogóle akta publiczne, ściągające się do spraw gdańskich, odpisane i księgi z epoki podkanclerstwa Jana Zamoyskiego, i których część już była znaną z wydania Raczyńskiego; zbiór ten uzupełniono wiadomościami z innych ksiąg, do pomienionych wypadków odnoszącemi się, oraz obszerną monografją historyczną.

3) „Początki panowania Stefana Batorego“ (ta sama epoka) obejmują różnorodny materjał, odnoszący się do sprawy z upornym Gdańskiem; instrukcje na sejmy, uniwersały, lauda, oraz uchwały sejmowe, czerpane z tych samych źródeł, co w poprzednim tomie, a dotąd nieznane zupełnie: na czele tomu znajduje się monografja o synodzie piotrkowskim, złożonym przez prymasa Uchańskiego.

4) „Sprawy Prus książęcych za Zygmunta-Augusta w 1566—1568 r.— djarjusz trzykrotnego poselstwa.“

Zygmunt-August, po zgonie Albrechta, w chwili gdy zwierzchnictwo rzeczypospolitej nad lenną krainą zagrożonem było, wdał się w jej sprawy i wysłał do Prus po trzykroć poselstwo dla ukrócenia zamieszek i wprowadzenia ładu, co zwolniałe węzły nieco pokrzepiło.

Djarjusz, zawarty w tomie niniejszym, obejmuje szczegółowe dzieje wysiłków podjętych przez poselstwa z rozkazu króla, a stwierdzające powagę ówczesnej polityki Zygmunta. Pomnik rzeczony jest przytem cennym dowodem działalności dyplomatycznej, oraz wzorów, jakich współczesna kancelarja się trzymała. Tom opatrzono obszernym wstępem historycznym.

5) „Skarbowość w Polsce i jej dzieje za Stefana Batorego.“

Wyborna rozprawa, na podstawie bezpośrednich źródeł, przez wydawcę jako przyczynek do współczesnej ekonomiki podana. Żywotna kwestja, kto ma państwowe potrzeby zaopatrywać, powstała z całą siłą za Zygmuntów. Stanowi ona przedmiot najważniejszy rozpraw publicznych.

Autor też zwrócił badania swoje nad skarbowością do epoki, w której zogniskowały się zagadnienia wewnętrznego życia kraju, kiedy pod najrozmaitszemi pokrywkami nurtowały kwestje natury czysto skarbowej.

Źródła do rzeczonej materji z epoki Batorego zostały nader liczne, bo też i działalność króla tego była ogromna w zakresie gospodarstwa skarbowego; z aktów pomienionych spływa jasne światło na ówczesne stosunki administracji wewnętrznej.

Pole to poszukiwań, dotąd odłogiem leżące, autor z niepospolitym talentem i znajomością rzeczy uprawił, snując opowiadanie wedle naukowej metody i w sposób dzisiejszym wymogom odpowiedni.

Praca ta wywołała bardzo pochlebne krytyki w naszej prasie, któremi zwykłe lody milczenia po ukazaniu się naukowej książki przełamano, co najlepiej świadczy o jej wysokiej wartości.

6) „Księgi podskarbińskie z czasów Stefana Batorego.“

Są to po większej części rachunki wydatków na utrzymanie króla i całego jego dworu; materjał, na podstawie którego powstał tom poprzedni. Regestra podskarbstwa nadwornego z czasów Batorego dobrze się dochowały, co skłoniło autora, że do nich się zwrócił, wyświecają bowiem najlepiej tę gałęź wewnętrznych stosunków. Tom opatrzono krótką przedmową, obejmującą sprawozdanie ze stanu ksiąg odnośnych, oraz wskazówki co do ich obfitości.

7) „Akta metryki koronnej co ważniejsze z czasów Stefana Batorego 1576—1586 zebrał i wydał z rozprawką na czele: o królu Stefanie jako myśliwcu.“

Są to luźne materjały, odnoszące się do spraw panowania króla Stefana, nie stanowiące organicznej całości, niemniej wszelako ważne, gdyż wyświecają epokę, do której prof. Pawiński tyle już wydrukował źródeł; tom niniejszy jest zupełnie odrębnym w stosunku do poprzedniego i zawiera zbiór nowych, nieznanych dokumentów, jak uniwersały, postanowienia sejmowe, nobilitacje, wreszcie testamenta króla.

Cztery następne tomy, już w części odbite, obejmą, jeżeli dobrze jesteśmy poinformowani, lustracje starostw i wogóle materjały statystyczne do XVI-go stulecia. Dla historyka, pozbawionego dotąd pozytywnych danych do wewnętrznego życia narodu, zbiór podobny prawdziwem będzie dobrodziejstwem. Bacząc, z jaką szybkością nauka dzisiejsza korzysta ze źródeł, wyobrażamy sobie, że pracownicy na polu dziejowem z niecierpliwością wyczekują ukazania się pomienionego zbioru.

W krótkim szkicu niepodobna dać nawet pojęcia o zasłudze wydawcy „Źródeł;“ krytyczne przejrzenie papierów i wybranie tych, co się drukowały, układ i plan całości, pracowita, iście naukowa korekta i kreślenie przedmów, które są naukowemi rozprawami, musiały mu całe zająć lata.

Pożytek ztąd wielki dla studjów, a pomoc dla piszących niezmierna, i w tem zapewne leży cała pociecha wydawcy, który dla dobra ogólnego zrzekł się innych autorskich prac, przynoszących rozgłos i wynagrodzenie materjalne... a powiedzmy w nawiasie, że „Źródła dziejowe,“ jak wszystkie publikacje tego rodzaju, zainteresowały nadzwyczaj małą cząstkę naszej publiczności, płacąc za ciężką pracę wydawcy jedynie wewnętrznem zadowoleniem, że spełnia obowiązek naukowy i obywatelski!

Ad. N.

Popis instytutu muzycznego.

Wczoraj odbył się w popołudniowych godzinach, w sali ratuszowej, doroczny popis uczniów i uczennic instytutu muzycznego.

Z wykonania programatu obfitego i ułożonego tak, aby się w nim odbił, o ile możności, obraz artystycznego rozwoju instytucji, okazało się, że instytut prowadzony jest przez p. Aleksandra Zarzyckiego sumiennie, pracowicie i poważnie.

Drugi to już, jeżeli się nie mylimy, akt uroczysty odbywa się pod kierunkiem nowego dyrektora, a wczoraj, tak jak poprzednio, każdy mógł zauważyć, że wszystko w tem kierownictwie brane jest na serjo, że nic nie obliczone na chwilowy, powierzchowny sukces, na łatwy efekt, na pogłaskanie upodobań publiczności.

Unikanie hałaśliwych zapowiedzi, przychylnie usposabiających reklam, posunięte było tak daleko, że nikt przychodząc na popis nie wiedział, iż czeka go niespodzianka, wystąpienie orkiestry złożonej z uczniów instytutu.

Nawet w programie nic o tem nie wspomniano. I słusznie...

Zarzycki rozumie to dobrze, iż tak zwana „orkiestra konserwatorjum“, jako stały komplet funkcjonujący samoistnie przy konserwatorjum, jest inwencją niemożliwą, niezgodną z pedagogicznemi celami instytutu i nie egzystującą nigdzie, prócz w berlińskiej „*Hochschule*“, która istnieje na odrębnych warunkach.

Uczniowie mają co innego do czynienia i jako ripieniści w orkiestrze mogą być o tyle tylko uzdolnieni, aby w danym razie, pod batutą dyrektora utrzymać się w karności i ogólnej harmonji.

Tak też pracowicie przygotowanych znaleźliśmy wczoraj na estradzie kilkudziesięciu uczniów, którzy dobrze się sprawiali nietylko w symfonicznej części kompozycji Raffa „Pory roku“ i w symfonji Mozarta, ale co ważniejsza, w akompanjamencie do dwu fortepianowych koncertów, Reineckego i Webera.

Tę samą jedność i wystudjowanie wykazały chóry prowadzone, jak wiadomo, przez doświadczonego profesora, p. Studzińskiego.

Charakter całego wczorajszego popisu był przeważnie zbiorowy, jak to zresztą wypływa z samej natury instytucji, która kształci artystycznie masy, rozwija istniejące zdolności, ale talentów tworzyć nie może.

Talentów zaprodukowało się bardzo niewiele, najprawdziwszy, najbardziej obiecujący dostrzegliśmy w pannie Sułkowskiej, uczennicy profesora Schlötzera.

Młodziutka pianistka, rozwinięta muzykalnie nad swoje lata, zagrała część koncertu Reineckego, ze śmiałością uderzenia, technicznem wyrobieniem ręki i energją budzącego się temperamentu, która jest już dziś zadatkiem na niepospolitą indywidualność artystyczną i świadczy o dzielności kierownictwa p. Schlötzera.

Zdolna jest także panna Mansz, elewka z klasy profesora Strobla.

W wykonaniu koncertu Webera znać było to klasyczne przygotowanie, w którem nic nie pominięto, nic nie zostawiono przypadkowi, a uczennicy wskazano drogę pewną, bezpieczną, wolną od wszelkich ryzykownych niespodzianek i zboczeń.

Zbrojna w te wskazówki, panna Mansz odegrała koncert poprawnie i z drobiazgowem wykończeniem.

Z klasy skrzypcowej wystąpili dwaj uczniowie Wład. Górskiego, pp. Jakowski i Gawryłow.

Obaj mają niezaprzeczone zdolności, rozwinięte bardzo pedagogicznie przez swego profesora; pierwszy, jak na początkującego, porządnie grał część koncertu Spohra; drugi, dawniejszy wychowaniec instytutu, zrobił rzeczywiste postępy i kształci się na dobrego skrzypka.

Młody wiolonczelista, p. Sławiński, studjujący pod przewodnictwem p. Goebelta, przyzwoicie wykonał koncert Goltermana, którego andante dobrze było frazowane.

Śpiew solowy stanowił zawsze, niestety, słabszą stronę instytutu: piękne głosy są u nas wogóle coraz większą osobliwością.

Wczoraj, p. Pane przedstawił trzy uczennice starannie poprowadzone: panny Dąbrowską, Poniatowską i Świderską.

Z tych pierwsza ze zrozumieniem zaśpiewała śliczną pieśń Zarzyckiego „Nie mów“; druga szczery zdobyła oklask za „Różyczkę“ Moniuszki.

P. Korostaszewski okazał w duecie *buffo* sporo werwy.

Wogóle publiczność tłumnie zgromadzona w sali ratuszowej wyniosła z popisu najsympatyczniejsze wrażenie, które da się streścić w słowach: instytut muzyczny jest w umiejętnych i uczciwych rękach.

W. B.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= *Nowoje wremja* zapewnia, iż podjęty w r. 1877 projekt dokonania nowego spisu ludności w Cesarstwie i Królestwie Polskiem został obecnie wznowiony i że ustanowiony w tym celu komitet ma zebrać się celem stanowczych obrad w miesiącu wrześniu r. b.

= *Praw. wiestn.* donosi, iż postanowiono pobierać w gminach oddzielne opłaty, uzyskana zaś ztąd suma obróconą być ma celem powiększenia funduszów sądów gminnych w Królestwie Polskiem.

= We właściwych sferach poruszono, jak donosi *Nowoje wremia*, projekt nałożenia cła na rzeczy należące do podróżnych, przejeżdżających przez granicę.

= Jedno z funkcjonujących w Cesarstwie i u nas towarzystw asekuracyjnych zamierza wprowadzić zupełnie nową formę ubezpieczeń. Asekurujący się za wniesieniem pewnej opłaty może zabezpieczyć sobie jakąś premję w razie choroby lub wypadku, czyniącego go niezdolnym do pracy. O takie rozszerzenie form asekuracyjnych wspomnione towarzystwo czyni starania u władzy.

= P. Cieszkowski, dotychczasowy naczelnik straży ochotniczej w Lublinie, mianowany został, po uprzedniem porozumieniu się zarządów dróg żelaznych w Królestwie Polskiem, inspektorem mających powstać na stacjach kolejowych straży ogniowych; członkami straży ogniowych stacyjnych będą urzędnicy i oficjaliści kolejowi, którzy winni nietylko nieść pomoc w razie pożaru wybuchłego w zabudowaniach stacyjnych, lecz również działać skutecznie w innych pobliskich miejscowościach.

= JW. jenerał-gubernator zawiadomił magistrat, iż nie widzi przeszkód do zbierania za pośrednictwem dam dobrowolnych składek na restaurację kościoła Panny Marji; przyczem Główny naczelnik kraju zatwierdził listę kwestarek i zarazem zawiadomił, iż udawał się do p. ministra spraw wewnętrznych o asygnowanie obiecanej sumy 6,000 rs. z funduszów skarbowych na restaurację wspomnianej świątyni.

= W lipcu przypada termin nowej dzierżawy miejsc pod stragany na Pradze. Otóż dowiadujemy się, że magistrat w oczekiwaniu na decyzję co do ogólnego uporządkowania placów targowych zdecydował: dalszej dzierżawy straganów zaniechać, takowe zupływem terminu zupełnie z targów praskich usunąć i sprzedaży różnych artykułów żywności i innych przedmiotów pozwolić nadal bezpłatnie. Postanowienie to może pociągnąć jaknajlepsze skutki.

= Właściciel nieruchomości nr 1083 przy placu Grzybowskim zwrócił się do magistratu m. Warszawy o pozwolenie mu zbudowania w obrębie tej nieruchomości targu krytego dla sprzedaży zapasów i t. z. „towaru saskiego“; celem obejrzenia tej miejscowości i postawienia wniosków delegowaną została specjalna komisja.

= Pożądane tyle rozszerzenie ulicy Dzikiej (przy rogatce powązkowskiej), a tem samem przedłużenie linji tramwajowej do domu przedpogrzebowego, wkrótce będzie dokonanem; w tych dniach zarząd miasta odebrał pozwolenie z Petersburga do nabycia części posesyj, należących do pp. Szwejgerta i Gano, przez którą to miejscowość przechodzić ma linja tramwajowa.

= Ulica Żelazna na przestrzeni pomiędzy Sienną a Pańską zamkniętą została dla przejazdu z powodu układania na niej bruku żelaznego.

= Właściciel b. hotelu angielskiego przy ulicy Wierzbowej uzyskał pozwolenie na wzniesienie czterech oficyn, z których jedna być ma jednopiętrowa, trzy zaś trzypiętrowe.

= Przedsięwzięta we środę za Żelazną Bramą przez policję rewizja wykryła 540 funtów owoców niedojrzałych i zgniłych, które skonfiskowano, pociągnąwszy przekupniów do odpowiedzialności sądowej.

= Gmina ewangielicko-warszawska otrzymała pozwolenie zbierania datków dobrowolnych na rzecz ofiar pożaru w dniu 18 maja w Kownie wynikłego; ofiary zbierane być mają pod opieką i nadzorem policji, o czem służba policyjna zawiadomioną została.

= Zabawa urządzona w Dolinie Szwajcarskiej w dniu 20-ym czerwca r. b. na rzecz Domu schronienia przy ul. Wilczej przyniosła dochodu ogółem rs. 2289 kop. 42½, że zaś wydatki uczyniły rs. 1261 kop. 87, przeto wspomniona wyżej instytucja uzyskała na czysto rs. 1,027 kop. 55½.

= Całkowity kurs nauk w roku bieżącym ukończyli następujący studenci: A) na wydziale filologiczno-historycznym: pp. Bierzyński Ludwik, Dąbrowski Józef, Gieorgiewskij Jan, Geisler Aleksander, Michalski Jan, Orłow Bazyli, Orłow Mikołaj, Pajewski Jan, Zauściński Konstanty. Wszyscy wyżej wzmiankowani studenci ukończyli wydział filologiczny ze stopniem kandydata nauk filologiczno-historycznych; B) na wydziale prawnym całkowity kurs nauk ukończyli: 1) ze stopniem kandydata nauk prawnych panowie: Bohowicz Władysław, Jakubowski Adam, Korowaj-Metelicki Michał, Papieski Leon, Rembieliński Antoni, Słupecki Antoni, Smirnow Konstanty, Sztejner Józef, Weintraub Michał, Witwiński Jerzy, Wichrowski Juljan, Wołowski Wincenty, Zabielski Aleksander. 2) Jako rzeczywiści studenci pp. Ateński Ludwik, Grossztern Zygmunt, Hindemith Bronisław, Fuks Maurycy, Jaruszkiewicz Tadeusz, Kostecki Tadeusz, Kempner Stanisław, Naganowski Karol, Radwan Józef, Taliński Sergjusz, Wadowski Al., Walewski Bogumił. C) Na wydziale nauk przyrodniczych całkowity kurs nauk ukończyli pp. Konitz Józef, Nussbaum Józef, Siemiaszko Józef, Trzciński Wawrzyniec. Wszyscy ze stopniem kandydata nauk przyrodniczych. D) Na wydziale fizyko-matematycznym pp. Dołkiewicz Antoni, Tyszyński Aleksander — obaj ze stopniem kandydata nauk matematycznych.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dziś w „Aidzie“ ostatni występ pp. Aleniego i Tamburliniego.

* Zapowiedziane na dzień wczorajszy przedstawienie „Córki Fabrycjusza“, dramatu Wilbrandta, z powodu słabości p. Derynżanki uległo zwłoce.

* W Bellevue przedstawiono onegdaj komedję Mosera: „Kawaler z fjołkami“.

Jest to rzecz nie dla polskiego smaku; humor niemiecki rzadko ma dla nas cechę humoru.

Zresztą muza p. Gustawa Mosera tłumaczyła się w innych jego komedjach jaśniej i rzeźwiej...

Nie wesoło nastrojoną publiczność rozweseliła tylko scena ćwiczeń rekruckich.

Przedstawienie było staranne.

* „Wesoła wojna“, przednia operetta Straussa, nie schodząca z repertuaru wielu scen *bouffo* Europy, przedstawiła się onegdaj dość... smutnie w teatrzyku zwanym „Nowy Świat“.

Impresario nie szczędził kosztów, wystawa bowiem rzeczy tej była olśniewającą, nad środki niemal ogródkowej trupy, ale na nieszczęście barwne kostjumy i dekoracje dotąd nie wystarczają...

Do operety potrzeba, zdaniem naszem, śpiewaków i aktorów, również jako tako skompletowanej orkiestry, o czem na „Nowym-Świecie“ przepomniano.

Pomimo wszystkich braków, porywające walce i polki, z których Strauss uwił wdzięczną „Wojnę“, zrobiły swoje i rozruszały senne audytorjum.

Przepyszny walc w akcie drugim, nucony pewno przez połowę rodu ludzkiego, musiał być powtarzany, z czego wnosić łatwo, iż i w Warszawie „Cud przyrody“ („*Nur für Natur*“) zapanuje wszechwładnie na podobieństwo nieboszczki „mandolinaty“ lub nieznośnego już dziś „gawota“ z bilsowskich czasów...

* Na scenie teatru w Pawłowsku artyści polscy wystawili ostatniemi czasy znany melodramat pod tytułem „Marja Joanna“ i komedję Blizińskiego „Rozbitki.“

Wystawienie „Marji Joanny“ zainteresowało publiczność głównie z tego względu, iż rolę tytułową odegrać miała p. Hofmanowa, której Odetta przez krytykę i miłośników sceny została już należycie ocenioną.

Występ jej w tej ostatniej sztuce utwierdził publiczność petersburską w przekonaniu, że pani H. należy do rzędu niezwykłych artystek, że obdarzona wysoką inteligencją pojmuje szlachetnie każdą podjętą przez się rolę, a talent daje jej środki do tworzenia z ról pięknych, artystycznie obmyślanych postaci.

Autor „Rozbitków“ zdobył sobie gorące uznanie krytyków rosyjskich.

Już po wystawieniu „Pana Damazego“ sprawozdawcy wyrazili się o nim arcysympatycznie, ale dopiero przedstawienie „Rozbitków“ zjednało mu stanowcze zwycięztwo.

Obok pochlebnej oceny talentu pisarskiego, podnoszą krytycy gorąco zmysł spostrzegawczy i trzeźwość poglądów Blizińskiego, przyznając mu stanowczo jedno z pierwszych miejsc wśród polskich autorów dramatycznych.

* P. Stanisław Barcewicz wystąpił niedawno w Moskwie w jednym z koncertów urządzonych tam staraniem Rubinsteina.

W koncercie dali się słyszeć wyłącznie tylko b. uczniowie i uczennice konserwatorjum moskiewskiego.

Zarówno p. Barcewicz jak i p. Kalinowska fortepianistka zdobyli szczere uznanie publiczności i krytyki.

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

Myśl zakupienia ostatniego dzieła Matejki i oddania onego Towarzystwu zachęty sztuk pięknych i samo już zajęcie się gorące sprawami sztuki są dla Towarzystwa bardzo cennemi objawami.

Rzecz też łatwą do pojęcia, iż Towarzystwo nie usunęłoby ręki od udziału w przyjmowaniu darów na ten cel, zwłaszcza, jeżeliby ofiarodawcy zechcieli mieć na myśli to, iż redakcja *Nowin* zauważyła, że dojście do posiadania domu, czy to ewentualnie na pomieszczenie tego dzieła, czy też wszystkich dotychczasowych zbiorów i ciągłej wystawy jest dziś i musi być najpoważniejszem usiłowaniem Towarzystwa, że zatem Towarzystwo swojemi funduszami w takiej tylko mierze mogłoby przyczynić się do uskutecznienia nabytku, o jakim mowa, w jakiej pozwala na to roczna budżetem wyznaczona kwota na gromadzenie zbiorów i to pod tym jeszcze warunkiem, że gdyby w przeciągu czasu, tym budżetem określonego, suma dostateczna na kupno obrazu nie zebrała się, to kwota zgromadzona obrócona będzie na dom Towarzystwa.

Nie byłby to zresztą pierwszy przykład bądź nabycia dzieła sztuki na własność ogółu i zdeponowania onego w Towarzystwie zachęty sztuk pięknych, bądź nabycia częściowego, do którego Towarzystwo swemi funduszami przyczyniło się.

„Barbara“ Simlera została nabyta na własność miasta Warszawy przez kilku zamożnych obywateli i oddana Towarzystwu zachęty sztuk pięknych do przechowania póty, póki ono istnieć będzie.

„Komunja święta“ Góreckiego, nabyta w znacznej części przez miłośników sztuk pięknych, weszła do zbiorów Towarzystwa jako dar, do którego Towarzystwo dołożyło na kupno paręset rubli z funduszu przeznaczonego na zbiory.

W. G.

= Sprawy naukowe.

Komitet kasy pomocy naukowej imienia Mianowskiego na ostatniem swojem posiedzeniu postanowił nadać właściwe przeznaczenie pewnej części posiadanego obecnie funduszu, wynoszącego rs. 22,000.

Oprócz zasiłków udzielonych w formie pożyczek trzem młodym uczonym, udającym się w celach naukowych za granicę i do Petersburga, zasiłku przeznaczonego na dalsze poszukiwania geologiczne w Królestwie, które dawniej już z innych funduszów rozpoczął i dalej prowadzić ma prof. Trejdosiewicz, oraz drobniejszych kwot przeznaczonych na uskutecznienie pomniejszych prac naukowych, komitet główną swoją działalność zwrócił na wydawnictwa takie, które pomimo swej pożyteczności, nie rokując widoków korzyści, nie łatwo mogłyby być podjęte pojedyńczemi siłami i funduszami.

Tak więc wyznaczył komitet kwotę rs. 500, jako honorarjum za ułożenie przedmiotowego i chronologicznego katalogów do Bibljografji XIX wieku Estrejchera, które następnie kosztem Akademji umiejętności w Krakowie drukiem ogłoszone będą.

Najważniejszem wydawnictwem komitetu będzie „Bibljoteka matematyczno-fizyczna,“ na które wyznaczono z funduszów kasy 4500 rs.

Ogólny kierunek całego wydawnictwa obejmuje dr M. Baraniecki.

Bibljoteka składać się ma z czterech seryj i będzie stanowiła systematyczny zbiór podręczników z matematyki, fizyki, geografji fizycznej i mechaniki.

Przedmioty te w opracowaniu specjalistów ujęte zostaną w formy takie, że pierwsza serja będzie przeznaczoną jako podręcznik dla wychowania elementarnego, druga dla profesjonalnego ogólnego i szkół żeńskich, trzecia dla systematycznego średniego, ostatnia zaś obejmie kurs ogólny uniwersytecki i szkół inżenierskich.

Wydawnictwo ukończone będzie w ciągu 4-ch do 5 lat, a uzupełni je słownik matematyczno-fizyczny.

= Broszura.

Niezadługo ukaże się w drukarni płockiej broszurka „O niedowiarstwie“, skreślona mową wiązaną.

Ponieważ traktaty etyczne mają tę niedogodność, iż dla głębokości osnowy, ich forma bywa niedostępna, przeto pomysł odziania w szatę wierszowaną tej pracy wypada uważać za dobry środek spopularyzowania jej.

Utwór czytaliśmy i, nie wdając się w ocenę jego wartości literackiej, nadmieniamy, iż godzien uwagi dla szlachetnej tendencji, która w szerszych kołach może wywołać pomyślne rezultaty.

Książeczka wyjdzie opatrzona dwoma drzeworytami, ciętemi podług starożytnych wzorów.

Autorem jest... ks. biskup Gintowt.

= Wyprawa afrykańska.

P. Stefan Szolc-Rogoziński listem datowanym z Paryża pod dniem 27 b. m. zawiadamia nas, iż cel do którego z tak żelazną wytrwałością od trzech lat zmierzał, jest już bliskim urzeczywistnienia...

Zapisanie się do wyprawy hr. Bouchaud, oraz ofiara kilku tysięcy franków złożona na koszta wyprawy przez hr. Benedykta Tyszkiewicza bawiącego obecnie na wyspie Maderze, skompletowały potrzebną sumę.

Tak więc Rogoziński za dni kilka puści się już na pełne morze!

= Koleżeństwo.

Słowo donosi, iż studenci wydziału prawnego, którzy w tym roku ukończyli kursa uniwersyteckie, żegnając się na wspólnej uczcie przed opuszczeniem Warszawy, przyrzekli sobie, iż zjadą się znowu za lat dziesięć czyli w dniu 27-ym czerwca 1892.

Aby zaś przez ten czas nie byli pozbawieni o sobie wiadomości, wybrali pomiędzy sobą czterech mających zamiar stale zamieszkać w Warszawie i zobowiązali się wszyscy donosić corocznie o sobie, gdzie są i jak im się powodzi.

Wiadomości te wszystkim będą komunikowane.

Koleżeński węzeł zawiązany kilkoletniem wspólnem życiem nie zerwie się więc, pomimo, że każdy w innej stronie kraju a może i świata pojedzie szukać pracy i... bytu.

= Kasa emerytów.

Czynności kasy wkładowo-zaliczkowej dla emerytów warszawskich, mieszczącej się przy ulicy Piwnej pod nr 113, w zabudowaniach po-augustjańskich, na dobre się rozwinęły.

Udzielono już kilkanaście pożyczek emerytom i emerytkom.

Wnioski obowiązkowe i pojedyńcze od uczestników kasy przyjmują się co wtorki i piątki od godziny 12-ej do 2-ej w południe.

= Tramwaje.

Świeżo otwarta linja tramwajów objęła sobą dawną od Powązek do placu Teatralnego.

Wagony z tablicami szafirowemi i napisami białemi „Powązki— Teatr“ przestały kursować.

Natomiast ukazały się wagony z tablicami pomarańczowego koloru i napisem czarnym „Powązki— stacja towarowa“.

Wieczorem wagony te mają światło sygnałowe koloru pomarańczowego, oprócz głównej wielkiej latarni białej— jak zwykle.

= Telefony.

Sieć telefoniczna rozszerza się coraz bardziej nad Warszawą.

Słyszeliśmy, iż wskutek pomyślnych rezultatów, jakie dały dotychczasowe próbne połączenia, liczba abonentów znacznie wzrosła.

= Upadłość.

Na giełdzie tutejszej rozeszła się dziś niemiła dla sfer handlowych wiadomość o zawieszeniu wypłat przez dom bankierski Ephrussi, mający kantory w Wiedniu i Odesie.

Dom ten związany był z Warszawą licznemi stosunkami.

Mówią, iż starą i solidną dotąd tę firmę zachwiały wypadki w Egipcie.

= Jeszcze jeden.

Dziś rano pewien „młody człowiek“, wysłany przez pryncypałów do miasta dla zainkasowania sumy 2000 rs., odebrał te pieniądze i... ulotnił się.

„I dotąd jak czmychał tak czmycha!“

= Pożar.

We środę, około godziny wpół do 9-ej wieczorem, w domu pod nr 3112 przy ulicy Młynarskiej, za rogatką wolską, ukazały się płomienie w drewnianych komórkach i stajniach.

Na miejsce pożaru przybyły cztery oddziały straży ogniowej.

Wspomniane komórki i stajnie, w których najpierw ukazał się ogień, stały się pastwą płomieni.

Ogień przedostał się również na piętrową drewnianą oficynę.

I ona też w większej części uległa spaleniu i rozebraniu.

Ogień stłumiono całkiem około godziny 10-ej wieczór.

= Echa z prowincji.

* Szkołę techniczną drogi żelaznej nadwiślańskiej w Lublinie ukończyło w roku bieżącym siedmiu uczniów: Gruczyński Jan, Dackiewicz Idzet (z nagrodą), Doberski Ignacy, Kopeć Stanisław, Kurdwanowski Jan (z pochwałą), Piasecki Antoni i Skorypski Bohdan.

Ze sprawozdania szkoły dowiadujemy się, że w ubiegłym roku szkolnym zakład liczył ogółem 111 uczniów, ponieważ zaś w ciągu roku ubyło 10, pozostało więc 101, z których otrzymało promocję 52, a mianowicie: z klasy przygotowawczej 21, z klasy pierwszej 12, z drugiej 12 i z ostatniej trzeciej 7.

Szkoła techniczna w Lublinie wysłała sześciu uczniów na wystawę do Moskwy pod przewodnictwem naczelnika szkoły dra Leona Nowakowskiego i inżeniera technologa p. Eodomskiego.

Szkoła ta przyjęła też udział w wystawie, posełając kilkadziesiąt przedmiotów, wykonanych przez uczniów.

* Kaliska szkoła realna liczyła w r. b. 198 uczniów w pierwszych 6 klasach wraz z wstępną.

Z tych promowano 88, co stanowi przeszło 45%, warunkową zaś promocję otrzymało 48 uczniów, ogólna więc liczba warunkowo i bezwarunkowo promowanych stanowi przeszło 70%.

* W Łodzi poświęcony został w tych dniach nowo zbudowany kościół baptystów.

* W Ogrodzieńcu, powiatu olkuskiego, odkryto obfite pokłady rudy żelaznej, na gruntach Mordki Weicmana.

Pan właściciel poczynił już właściwe ostrzeżenie w celach eksplotacji.

* Stowarzyszenie akcyjne, zawiązane celem założenia cukrowni pod Berdyczowem, w Romanowie, ukończyło już przedwstępne czynności w przeprowadzeniu umowy.

Niezadługo wspólka przystąpi do budowy murów, na rok przyszły ma być ukończone urządzenie wewnętrzne fabryki.

= Złote wesele.

W tych dniach we wsi Puchały, w łomżyńskiem, sędziwa para małżonków stawała przed ołtarzem, święcąc uroczystość 50-letniego pożycia małżeńskiego.

Co dziwniejsza, ceremonji kościelnej dopełnił ten sam proboszcz, który 50 lat temu udzielał im sakramentu małżeństwa!

Sz. kapłan Krakówka spełnia obowiązki proboszcza w parafji Puchały blisko lat 60...

= Zakład dobroczynny.

W Janopolu nad Niemnem, naprzeciw Druskienik, powstać ma dom schronienia dla dziewcząt ociemniałych.

Fundusz na założenie zakładu pozostawił ś. p. Wincenty Jasiński, wykonanie zaś swej woli testator włożył na zasłużonego tyle dyrektora warszawskiego instytutu głuchoniemych i ociemniałych, p. Papłońskiego.

Dzięki temu w zakładzie janopolskim czasowo znajdą pomieszczenie b. uczennice warszawskiego instytutu ociemniałych sieroty, pozbawione funduszów, nie mające środków utrzymania.

Koszta pobytu ich w tymże zakładzie pokrywać będzie warszawski instytut ze swoich funduszów o ile na to pozwolą; resztę zaś niewątpliwie dopełni miłosierdzie publiczne, do którego zawsze w potrzebie z powodzeniem odwołać się u nas można...

Z czasem w domu tym pomieszczani jeszcze będą głuchoniemi i ociemniali b. wychowańcy i wychowanice warszawskiego instytutu, z powodu podeszłego wieku, utraty sił lub choroby nie mogący dłużej pracować.

Było zrobiono początek...

= Fałszernia.

W Płocku odkryto fałszernię srebrnego bilonu.

Szczególem, wzbudzającym podziw, jest fakt, iż przestępstwa dokonywano w... areszcie detencyjnym na odwachu!

Stempel i materjał kruszcowy przechowywano w piecu, a czynność załatwiała się po odbytych odwiedzinach dyżurnego oficera, które odbywały się w godzinach oznaczonych.

Współaresztowani byli tak solidarni, że żaden z nich winnego nie wydał, tak, iż jego *incognito* utrzymywało się dosyć długo, a sprawka wydała się w chwili, gdy fałszerza przeniesiono w innym zupełnie zarzucie do domu badań, dokąd przybywszy wymieniał pieniądze.

Sprawa sądowa toczy się.

= Pożar w miasteczku.

Klęska pożaru straszna wszędzie, a straszniejsza niż gdziekolwiek w małych miastach, zwykle pozbawionych wszelkich środków ratunkowych, nawiedziła w dniu 25 b. m. o godzinie 6-ej wieczorem miasto Łęczycę.

Ogień ukazał się na rogu rynku i ulicy Ozorkowskiej i wkrótce zniszczył cztery drewniane budynki zagrażając dużej murowanej kamienicy, w której mieści się kancelarja sędziego pokoju i miejscowa hipoteka, oraz drugiej sąsiedniej kamienicy, gdzie znów znajduje się kancelarja rejenta.

Na szczęście dla miasta, Łęczyca posiada straż ogniową, która choć nieliczna z pomocą konsystującego wojska, nie mogąc ocalić tego co płomień odrazu ogarnął, niedopuściła przynajmniej rozszerzenia się pożogi.

Straty wynoszą około 80,000 rs. tak w nieruchomościach jak i w ruchomościach.

Najsmutniejszem dla pogorzelców jest to, że jeden tylko z nich, właściciel sklepu p. H., był ubezpieczonym.

Przy niesieniu ratunku, któremu na zawadzie stawał niedostatek wody, odznaczyło się dzielnie kilku członków straży.

= Pożary.

Onegdaj we wsi Golanowie, odległej o dwie mile od Pruszkowa, nocą wynikł pożar w zabudowaniach gospodarczych i oborach, które też spaliły się zupełnie.

Straty są znaczne.

Przyczyną pożaru nieostrożność z ogniem.

We wsi Gorzkowicach, za Wilanowem, nocy onegdajszej, wybuchł pożar, który zniszczył dwa domy zamieszkałe i trzy zabudowania gospodarcze.

Szkody zrządzone przez ogień poszkodowani podają na 15,000 rs.

Podobno w jednej ze stodół spalił się jakiś podróżny, który tam nocował.

Dotychczas nie znaleziono jednak śladów zwłok.

= Smutne...

Maszynista prowadzący w ubiegłą sobotę pociąg osobowy, idący z Warszawy, dostrzegł pod stacją Chełmem człowieka, leżącego na szynach drogowych.

Na szczęście odległa przestrzeń pozwoliła w porę powstrzymać pociąg, czem ocalono życie samobójcy, którym, jak się okazało był uczeń gimazjum chełmskiego.

Powodem, który młodego chłopca, zaledwie wyszłego z lat dziecięcych, popchnął do rozpaczliwego kroku, było nieotrzymanie promocji do wyższej klasy.

= Wypadki kopalniane.

W dniu 19-tym b. m. w kopalni węgla Niwka (w powiecie będzińskim), w szybie „Karol“, wsku-

tek zawalenia się części sklepienia, zasypany został górnik, Józef Mazur.

Zanim podano mu pomoc, Mazur żyć przestał.

W dniu 17 b. m. pod wsią Grandy, w powiecie sandomierskim, w czasie dobywania łomów kamienia, z przyczyny oberwania się ziemi uległ zasypaniu robotnik Szymon Odaszewski, okoliczny włościanin.

W obu wypadkach zarządzone zostało śledztwo sądowe.

= **Wypadki.**

* Franciszek W., lat 32 liczący, w domu pod nr 159/60 na Pradze, zmarł wczoraj nagle z niewiadomej przyczyny.

* W domu nr 17, przy ulicy Nowomiejskiej, z okna pierwszego piętra wypadł czteroletni chłopiec Dawid Mazurek.

Chłopak poniósł nieznaczne uszkodzenia.

* W fabryce Lilpopa i Rau'a, przy ulicy Smolnej, pod nr 2, robotnik Wojciech J., lat 52 liczący, przez nieostrożność upadł i poniósł szwank silny.

* Woźnica wozu roboczego wyjeżdzając z podwórza domu nr 28, przy ulicy Nalewki, najechał na 2-letnią dziewczynkę Surę K., córkę piekarza i mocno ją pokaleczył.

Winny zbiegł.

* Włodzimierz S., podjeżdżając bryczką do dworca kolei terespolskiej, wyskoczył z takowej.

Przelęknione konie rozbiegały się i wpadły na schody.

Zatrzymano je natychmiast, ale Włodzimierz S. i woźnica Grzegórz S., padając na bruk ponieśli silne uszkodzenie.

Ze świata.

✕ **Teatr krakowski,** po dokonanej renowacji, otwarty będzie w dniu 1-ym października r. b.

✕ **Zjazd lekarzy i przyrodników w Poznaniu** odbędzie się nie w październiku, lecz w pierwszej połowie lipca 1883 roku.

✕ **Wieś Sulęcin** w W. Ks. poznańskiem, mająca 2,018 morgów obszaru, sprzedaną została przez p. Skrzydlewską niemcowi.

✕ **P. Zygmunt Gorgolewski,** rodak nasz, znany budowniczy, otrzymał nagrodę za plan budowy gmachu parlamentu pruskiego.

✕ **Joachim Raff** zmarł nagle we Frankfurcie nad Menem w dniu 25-m b. m.. Świat muzykalny traci w nim jedną ze swych znakomitości nowoczesnych, a Frankfurt dyrektora konserwatorjum, który dla niego wiele zasług położył i był jego ozdobą. Raff urodził się 27-go maja 1822 roku w Lachen, w kantonie Schwyz i w tamtejszem liceum jezuickiem kształcił się na nauczyciela. Pierwsze jego kompozycje drukowane na polecenie Mendelsohna w r. 1843 znalazły dobre przyjęcie, które go skłoniło do poświęcenia się zupełnie muzyce. Z Lisztem, którego wpływ wiele na niego oddziaływał, udał się Raff do Wejmaru i tam przyłączył się do szkoły wagnerzystów, w obronie której występował kilkakrotnie na polu literackiem. Od r. 1850 przebywał stale w Wiesbadenie, oddany wyłącznie pracy kompozytorskiej, dopiero pod koniec lat sześćdziesięciu dał się nakłonić do przyjęcia posady dyrektora w Frankfurcie. Życie to nie bogate wprawdzie w przygody, ale obfite w owoce ciągłej pracy; drukowanych dzieł Raffa zebrało się przeszło 200,— są między niemi opery, oratorja, pieśni, symfonje, sonaty, kwartety, tercety, uwertury i t. p. W Warszawie miewaliśmy także sposobność poznania się niejednokrotnie z jego kompozycjami.

✕ **Jubileusz 400-letni sztuki drukarskiej.** Wszystkie dzienniki wiedeńskie zamieszczają obszerne uwagi o sztuce drukarskiej i kreślą jej historję z okazji czterechsetnej rocznicy istnienia sztuki drukarskiej w Wiedniu, którą uroczyście święcono w niedzielę z inicjatywy tamtejszego stowarzyszenia drukarzy. *N. fr. Presse* kreśli obszerny pogląd na historję sztuki drukarskiej, nazywa jubileusz świętem obchodzącem wszystkich bez różnicy, bo sztuka drukarska wszystkim warstwom społecznym, całej ludzkości, oddała i oddaje nieocenione przysługi. Charakterystycznie opowiada ten dziennik, jak po całej Europie rozchodzili się pierwsi drukarze z małym zapasem czcionek w tłómoczku, z szablą u boku, bo przyznane mieli prawa akademickich obywateli, z biblją na plecach, z drewnianą prasą na wózku, szli jakoby apostołowie, grzebać wiek średni, a budzić nowy do życia... Klasztor i gmina, uczony i książę, radzi im byli i okazywali względy. I tak szli dalej i dalej ci pierwsi skromni pracownicy, których sztuka tak się dziś rozkrzewiła i która o sobie może powiedzieć: „odemnie poczyna się czas nowy...“

✕ **W Petersburgu** komunikacja telefonowa rozwija się nader szybko i pomyślnie. Abonentów zapisało się tam dotąd przeszło 150, a z centralnej stacji rozprowadzono już po mieście do 500 drutów. Z instytucyj i biur rządowych zapisały się między innemi: sztab wojsk gwardji, sztab wojsk petersburskiego okręgu, biuro komendanta, inspektorski departament ministerjum marynarki, główny zarząd wojskowych zakładów naukowych, biura sądowe, akademja sztabu jeneralnego. Oprócz tego na liście abonentów figurują giełda, większa część banków, fabryk, towarzystw asekuracyjnych, zarządów dróg żelaznych i redakcyj pism codziennych.

✕ **Fałszywy alarm.** W zeszłym tygodniu dawano w miejskim teatrze w Białogrodzie dramat: „Marja Tudor.“ Podczas ostatniego aktu rozległ się z galerji okrzyk: „gore, pali się!...“ Publiczność w popłochu zerwała się z miejsc i zaczęła się cisnąć ku wyjściom. Na szczęście dawano dramat, a na dramatach i w Białogrodzie bywają pustki, więc nieszczęśliwych wypadków popłochu nie było. Okazało się tylko, że alarm był fałszywy, bo pożaru ani na oko nie widziano nietylko w teatrze, ale w całem mieście o tej porze.

✕ **Lady Jumbo.** Znana z dobroczynności angielska miljonerka, br. Bourdett-Coutts, we wspaniałym swoim pałacu w Londynie gościnnie podejmowała niedawno liczne a doborowe towarzystwo. Podziwiano dzieła sztuki, tropikalną roślinność w cieplarniach, cudną zieleń parku, wszystko przy dźwiękach wybornej orkiestry. Najcelniejszym wszelako powabem zebrania było niespodziane ukazanie się... lady Jumbo. Nie sądźcie przecież, że pod tą nazwą kryje się jakaś sławna artystka lub głośna w stolicy lwica, jak to z jej nazwy wnosićby można, jestto po prostu drobna klaczka rasy czerkieskiej, wielkości średniego psa, zwinna, rozpieszczona, która na skinienie swej pani wszelkie nader zręcznie wykonywa obroty. Lady Jumbo stała się dziś ulubienicą londyńskich dam i posiadanie jej żywszą niż miljony baronowej obudza w nich zazdrość...

✕ **Dla łysych!** W północno-amerykańskim stanie Nevada wody rzeki Wood, płynącej pod miastem Winnemura, mają posiadać własność oddziaływania na odrost utraconych włosów. Kilkokrotna w nich kąpiel i zmywanie głowy wystarcza — jak piszą — na pokrycie gołej, choćby jak dynia, głowy. Tak więc Winnemura może stać się wkrótce głośnem miejscem kąpielowem... Jakaż byłaby to radość, gdyby lśniące, jak kule bilardowe czaszki, bujnym, absalonowym pokrywały się włosem?! Straciłby wprawdzie na tem niejeden perukarz, zyskaliby za to starzy kawalerowie, których „księżycowe głowy plączą częstokroć plany hymenowe.“ Zdaniem amerykańskich sprawozdawców woda ta, przewieziona dalej, traci włosodajne swoje przymioty; jeżeli jednakże chemicy po zbadaniu jej składu zdołają środek ten upowszechnić w Europie, wtedy owe niby cudowne balsamy i kosmetyki stracą swoją sławę; ożywcza bowiem woda dostateczną będzie do wskrzeszenia wiekiem lub zbyt wesołem życiem obumarłego porostu głowy... Zbawiony, kto... uwierzy!

✕ **Błąd drukarski.** Jeden z miesięczników lwowskich prostuje, iż w ostatnim numerze wydrukował przez pomyłkę: „Iszkowski“ zamiast „Gustaw Wex...“

✕ **Przy łóżku dziwaka.**

— Co pana boli?

— Kiedyś doktor, to sam powinieneś wiedzieć.

— Przepraszam... nie sądziłem, że tu potrzebny konował...

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Maj. Sk.* — Potępiamy postępowanie pani Kl., ale... rzecz nie do druku.

— *Prenumeratorowi.* — Powieści w arkuszach przy piśmie codziennem — o tem jeszcze nie słyszeliśmy...

— *Pani M. G.* — Zgoda!

— *Panu St. W.* — Nie wątpimy, iż na wskazaną przez nas ulicę Ostrowską municypalność raczy zwrócić czujne swoje oko.

— *Panu S. O.* — Zakomunikowaliśmy zarządowi tramwajów.

— *B. tancerce.* — Przestała tańczyć w r. 1880.

— *Prenumeratorowi z Tamki.* — Pomimo trudności pośrednictwo przyjmujemy.

— *Prenumeratorce z Hożej.* — Przybyć ma do Warszawy jeszcze w ciągu r. b.

— *Panu N. Z.* — W ten sposób zrobionej propozycji nie rozumiemy.

— *Stałej prenumeratorce.* — Wiersz „Orzeł“ drukowany był w naszym *Kurjerze* — „Marzenia Tassa“ w *Kłosach*, o ile się nie mylimy.

— *Już nie ciekawej.* — Myśleliśmy, że sz. pani jest tylko ciekawą, obecnie przekonywamy się, że...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego:*

Na pomnik Mickiewicza.

R. G. rs. 1, za pośrednictwem *Wieczorów rodzinnych* rs. 1 k. 20.

Dla biednych do uznania redakcji.

(44) Olunia Z. za pośr. *Kroniki rodzinnej* dla biednych dzieci k. 45, (54) A. G. rs. 10.

Na zakupienie „Hołdu Pruskiego“.

R. G. rs. 1, pan Krupiński ze Skierniewic „Główkę starca“ pędzla Lampiego.

Na restaurację kościoła na Solcu.

(46) E. C. rs. 1 (na szatę dla Pana Jezusa).

— Przegrane w preferansa w domu państwa W... w dniu 13 czerwca, rs. 1 k. 50 a nieprzyjęte przez panów M. i B. złożył na nędzę wyjątkową. *X. z B.*

— (33) *A. n.* Szanowny redaktorze. Mam honor przesłać przy niniejszem rs. 5, jako zakład przegrany przez p. St. Kr. do jego kolegi p. St. Her. z przeznaczeniem takowych na pomnik Mickiewicza.

M. Przysiecki.

— Komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych podaje do wiadomości, iż przyjęci zostali na członków rzeczywistych pp.: Maurycy Luxemburg, Jan Lieder, dr med. Stanisław Targowski i Emil Kinzel.

— *Zarząd warszawskiej gminy starozakonnych.*

Na zasadzie zezwolenia jaśnie wielmożnego warszawskiego jenerał gubernatora, zarząd warszawskiej gminy starozakonnych przyjmuje ofiary:

1) na rzecz żydów poszkodowanych w czasie zaburzeń w mieście Bałcie, oraz

2) na rzecz pogorzelców miasta Kowna, poszkodowanych w czasie wybuchłego tam dnia 6 (18) maja r. b. pożaru.

Podając o tem do wiadomości publicznej z prośbą o składanie ofiar na wspomnione cele, zarząd gminy ma zaszczyt nadmienić, że ofiary takowe przyjmowane są za kwitami sznurowemi w kasie zarządu gminy codziennie z wyjątkiem sobót od godziny 10 przed południem do godziny 2 po południu.

Prezes *dr Natanson.*

Sekretarz *J. L. Grosglik.*

Nekrologja.

† W dniu 1 lipca r. b., w sobotę, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza św., za duszę ś. p. Michała Józefa **Tokarskiego,** a to z legatu przez Józefę Tokarską uczynionego; o czem nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —534—

† Jutro, w sobotę, dnia 1 lipca, w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** zrana, odbędzie się wotywa, na intencję zmarłej ś. p. Emilji z Manugiewiczów **Drużbackiej.** —2082—

† W dniu 1 lipca, w sobotę, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jana **Tytz,** odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele powązkowskim, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2079—

† W sobotę, dnia 1 lipca, jako w bolesną rocznicę zgonu ś. p. Teodory z Komierowskich **Krzymuskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-tej** zrana, na które zaprasza się. —2049—

† Jutro, w sobotę, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Wojciecha **Kaczyńskiego,** odprawione zostanie w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9 i pół** zrana, żałobne nabożeństwo, na które rodzina zmarłego uprzejmie zaprasza przyjaciół i życzliwych. —2084—

† W dniu 1 lipca r. b., o godzinie **9-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, za duszę ś. p. Apolonji z Duninów-Brzezińskich 1-go ślubu Jankowskiej, po b. jenerale b. wojsk polskich, 2-go **Korczakowskiej,** po b. naczelniku kasy oszczędności wdowy, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —2077—

† Jutro, w sobotę, jako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu ś. p. Leona **Rakowskiego,** obywatela, budowniczego, odprawi się żałobne nabożeństwo o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, na które pozostała w nieutulonym żalu wdowa wraz z dziećmi i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —2036—

† W Dąbrowie Górniczej, po długich cierpieniach zakończył życie dnia 29 b. m., ś. p. Karol **Adamiecki,** inżenier górniczy (markszajder), który przeszło lat 35 zajmował tę posadę, zjednawszy sobie powszechne uznanie i szczery szacunek tych wszystkich, co w ciągu tego długiego okresu służby mieli z nim stosunki, zawsze nacechowane wybitną prawością i najsympatyczniejszemi zaletami towarzyskiemi. —537—

† Szanownemu p. dyrektorowi Lewandowskiemu, oraz wszystkim artystom a kolegom zmarłego syna mego Telesfora i osobom, które odprowadziły drogie mi zwłoki na wieczny spoczynek, składam serdeczne podziękowanie wraz z pozostałemi dziećmi mojemi. **Florentyna Wyścielska.** —538—

† W dniu 30 czerwca r. b. zeszła z tego świata, po przyjęciu św. Sakramentów Elwira Aniela z Zielińskich **Morawiecka,** wdowa po urzędniku drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Pogrążona w smutku matka i siostra zapraszają familję, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła dolnego św. Krzyża w niedzielę, dnia 2 lipca r. b., o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski, a następnie na żałobne nabożeństwo w kościele górnym św. Krzyża, we wtorek, dnia 4 lipca, o godzinie **10-ej** zrana. —2088—

† Ś. p. Jan **Nitkowski,** obywatel miasta Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 30 czerwca r. b. Pozostała żona z trojgiem dzieci zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 1 lipca, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Krzyża odprawić się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, dnia 2 lipca, z tegoż kościoła, o godzinie **6-ej** po południu, odbyć się mające. —2090—

† Ś. p. Ignacy **Rappel,** kupiec i obywatel miasta Warszawy, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 69, przeniósł się do wieczności w dniu 28 czerwca r. b. Żałobne nabożeństwo odbędzie się wobec zwłok w kościele św. Andrzeja przy ulicy Chłodnej, w dniu 3 lipca r. b., w po-

niedziałek, o godzinie **11-ej** zrana, po skończeniu któreg nastąpi wyprowadzenie na cmentarz powązkowski, dla złożenia w grobie rodzinnym. Na te smutne obrzędy żona i familja zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —539—

† Ś. p. Serwacy **Dobrowolski,** artysta dramatyczny, zmarł dnia 29 b. m., przeżywszy lat 22. Stroskane siostry i szwagier zapraszają przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok z kościoła Wszystkich Świętych, dnia 1 lipca, w sobotę, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —2091—

— W onegdajszym numerze *Kurjera*, w dziale „nekrologij", w wspomnieniu pośmiertnem po ś. p. Karolu Kalinowskim, mylnie wydrukowano podpis „*Sudziński*" zamiast *Pudziński*.

Z ostatniej poczty.

Paryż 28-go czerwca.—Turcja dała w sposób niedwuznaczny do poznania, że w razie zażądania konferencji, aby wojska tureckie przedsięwzięły w imieniu Europy interwencję w Egipcie, odmówi stanowczo.

Paryż 28-go czerwca. — Konsulowie niemiecki i austrjacki konstatują, że w razie wylądowania wojsk angielskich i francuskich nastąpiłby w Egipcie ogólny napad krajowców na europejczyków; zalecają więc wyłącznie interwencję turecką.

Paryż 27-go czerwca. — Mówią tu, że na skutek rady danej przez Niemcy, Porta zdecydowała się wejść w oficjalne stosunki z konferencją.

Londyn 28-go czerwca. — Anglja zbroi się na wypadek niepowodzenia konferencji. Bright jest przeciwny energicznej akcji, Chamberlain i Dilke przemawiają gorąco za takową.

Berlin 28-go czerwca. — Dzienniki tutejsze donoszą, że rząd turecki w tych dniach odniósł się do niemieckiego ministerjum spraw zagranicznych z prośbą o zaproponowanie pewnej liczbie urzędników policyjnych przejścia na służbę turecką. Tak więc Turcja widocznie zamierza zreformować na wzór pruski nietylko armję, ale i policję.

Berlin 28-go czerwca.— Po swojem przybyciu do Berlina na chrzciny nowonarodzonego syna księcia Wilhelma, hrabia Aosta wręczył cesarzowi Wilhelmowi własnoręczny list króla Humberta. W liście tym król ubolewa, że dotąd nie miał sposobności złożyć wizyty dworowi berlińskiemu. W odpowiedzi na ten list cesarz wyraził najgorętsze życzenie zobaczenie króla w Berlinie. Skutkiem tego, jak mówią, król Humbert wkrótce ma pojechać do Niemiec.

Berlin 28-go czerwca.—Cesarz, udzielając Bitterowi żądaną dymisję, napisał doń list odręczny w nader pochlebnych wyrazach i udzielił mu order czerwonego orła.

Belgrad 28-go czerwca.—Skupczyna przyjęła prawo, okładające grzywną 1000 denarów deputowanego, który nie chce wykonywać swego mandatu poselskiego.

Sofja 28-go czerwca. — Przybywają tu jenerałowie rosyjscy Kaulbars i Sobolew celem objęcia tek spraw wewnętrznych i wojny. Z przybyciem ich łączy się reorganizacja gabinetu bulgarskiego.

Aleksandrja 28-go czerwca. — Odpłynęło już z Egiptu 50,000 europejczyków; pozostało zaledwie 2,000. Jest obawa nowej katastrofy.

Petersburg 28-go czerwca.—*Gołos* otrzymał z Konstantynopola pod d. 27 czerwca następujący telegram: „Derwisz basza otrzymał rozkaz dopomagania Arabiemu baszy w obronie Egiptu".

Petersburg 28-go czerwca. —Z Sofji telegrafują do gazety *Nowoje wremia*, że wychodzący tam dziennik *Bratstwo* za rewolucyjny kierunek i nieustanne napaści na oficerów rosyjskich został na czas jakiś zawieszony.

Petersburg 28-go czerwca.—Z Berlina donoszą do dzienników tutejszych, że jenerał hr. P. A. Szuwałow wyjechał w zeszłą środę do Karlsbadu. Podczas swego dość długiego pobytu w Berlinie hr. Szuwałow konferował często z posłem rosyjskim przy dworze niemieckim p. Saburowem.

Petersburg 28 go czerwca.—*Gołos* donosi, że w d. 27 b. m., po opublikowaniu ostatniego cyrkularza ministra spraw wewnętrznych o antiżydowskich nieporządkach, doszła do Petersburga wiadomość o zajściach jakie zaszły w miasteczku Oknach w powiecie bałckim. W nocy z dnia 25 na 26 czerwca tłum napadł na mieszkania żydów i poniszczył mienie ich i sklepy. Donosząc o tem *Gołos* pisze, że prawdopodobnie w chwili, kiedy się to stało, wiadomość o cyrkularzu ministerjalnym nie musiała jeszcze dojść do Bałty.

Petersburg 28-go czerwca. — Krąży tu pogłoska, że były minister wojny, hr. Milutyn, znowu zajmie bardzo wysokie stanowisko. Pisze o tem *Nowoje wremia*.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 29-go.—Minister spraw wewnętrznych zezwolił na wznowienie wydawnictwa dziennika *Minuta*, a zabronił sprzedaży cząstkowej gazety *Petersburskij Listok*.

Petersburg 29-go. — Telegram *Gołosu* z Bałty: „Dnia 15 (27) b. m., przed wydziałem kamienieckiego sądu okręgowego, rozpoczął się tu proces przeciw uczestnikom rozruchów przeciwżydowskich. Z pomiędzy oskarżonych skazano sześciu, a mianowicie: jednego za zadanie śmiertelnych ran na 33 miesięcy rot aresztanckich; jednego za zgwałcenie 17-letniej dziewczyny żydowskiej, na 4 lata ciężkich robót; czterech na różne kary. Publiczność przyjęła wyrok z zadowoleniem. Mowa prokuratora Urusowa wywołała głębokie wrażenie na obecnych, wiele osób przy opisie nadużyć płakało."

Petersburg 29-go. — *Journal de St. Petersburg* pisze: Gabinety nie mogą uznać, że usunięcie trudności sprawy egipskiej jest dokonane, jak to utrzymuje Porta. Są jeszcze realne interesy do zabezpieczenia i kwestje do uregulowania. Wykaże się to ostatecznie w Konstantynopolu. Dyplomacja turecka wystawia na próbę porozumienie mocarstw i usiłuje takowe rozerwać; lecz że to się nie uda, można być pewnym. Skoro Porta pozbędzie się wątpliwości w tym względzie pogodzi się ze stanem rzeczy. Spodziewać się również należy, że Anglja i Francja tylko wedle udzielonego im przez Europę mandatu działać będą.

Odesa 28-go.—Wedle *Odeskich wied.*, sekcja sądu okręgowego w Tyraspolu skazała trzech mieszczan tamtejszych za nadużycia przeciw żydom, na pozbawienie praw i zesłanie do robót.

Paryż 29-go.—*Agence Havas* z Konstantynopola donosi: Widocznem się staje, że Porta chce się zbliżyć do konferencji.—Sienkiewicz będzie zastąpiony przez byłego posła w Peru, Devorges'a.

Londyn 29-go. — Lord Clanricarde powracając z Naas (Irlandja) do domu, został zamordowany.

Londyn 29-go.—Wedle ostatnich wiadomości, nie lord Clanricarde, lecz jego ajent Blake i reżyser Keane zostali zamordowani.

Londyn 28-go.—*Biuro Reutera* donosi z Aleksandrji: Z powodu zamordowania dwóch greków w pobliżu Kairu i skutkiem uzbrojeń angielskich, nowa panika zapanowała wśród europejczyków.

Konstantynopol 29 go.—(*Agence Havas*): Porta telegrafuje do swych reprezentantów za granicą, że wojska egipskie uradowane są z nadania Arabi baszy orderu Medżidże i ponownie zapewniają o swej dla sułtana wierności. Fakt ten jest nową rękojmią utrzymania porządku. Nieprawdą jest, jakoby Derwisz miał wybadać Arabiego, czyby on przyjął ewentualną ekspedycję wojsk tureckich do Egiptu.

Telegramy własne

„*Kurjera Warszawskiego.*"

Berlin 29-go czerwca.

Panuje tu przekonanie, że próby porozumienia reprezentantów mocarstw z Arabi-baszą nie ulegają wątpliwości.

Berlin 29-go czerwca.

Pogłoski o zwinięciu poselstwa rosyjskiego w Weimarze uważają tu za pozbawione zasady.

Petersburg 29-go czerwca.

Praw. wiestnik zamieszcza następny komunikat urzędowy:

„Prowadzone w dalszym ciągu po skazaniu w lutym r. b. znanych przestępców politycznych śledztwo dostarczyło materjału do wykrycia innych ich współdziałaczy, skutkiem czego oprócz aresztowań dokonanych w Kijowie i Odessie, aresztowano obecnie w Moskwie i Petersburgu ważnych a dawniej już politycznie skompromitowanych przestępców.

Obserwacja rozciągnięta nad pewnemi podejrzanemi osobistościami, uczestniczącemi w tajnych stowarzyszeniach, dała przekonanie, że pewna grupa indywiduów do tegoż stowarzyszenia należących, czyni w Petersburgu przygotowania do nowych zbrodni.

Istotnie rewizja zrobiona u tych indywiduów oraz w ich mieszkaniach ujawniła czynione przygotowania.

W dniu 5 (17) czerwca aresztowano osób ośmnaście, z których siedm było w posiadaniu podrobionych paszportów.

W lokalu znaleziono laboratorjum do produkowania dynamitu i wyrobu przyrządów eksplodujących.

Zniesienie się z policją moskiewską doprowadziło następnie jeszcze do aresztowania w mieście Moskwie kilku osób, z których jednak trzy zbiegły.

W ich mieszkaniach znaleziono narzędzia i przybory drukarskie, z pomocą których przygotowywane były zakazane pisma, szczątki i resztki pism tych przy rewizji jeszcze znaleziono."

Petersburg 29-go czerwca.

Gazeta *Minuta* skazana na czteromiesięczne zawieszenie wydawnictwa otrzymała pozwolenie wychodzenia.

Petersburskiemu listkowi odjęto prawo sprzedaży pojedyńczych numerów.

Petersburg 30-go czerwca.

Według telegramu jaki otrzymał *Gołos*, w sądzie okręgowym w Bałcie sąd przysięgłych skazał z liczby oskarżonych o udział w zaburzeniach anti-semickich w Bałcie:

1) Iżyckiego za zadanie śmiertelnych ran starozakonnemu Teplickiemu na $2^3/_4$ roku do rot aresztanckich.

2) Sidorowa za gwałt nad 17-letnią żydówką do ciężkich robót na cztery lata.

3) Demskiego na zamknięcie w więzieniu na 6 miesięcy;

4) Sakowskiego na oddanie do rot aresztanckich na rok i dziewięć miesięcy;

5) Sakowską na zamknięcie w domu roboczym na rok i miesięcy trzy i

6) Krzyżanowskiego na osiedlenie w Syberji.

Petersburg 29-go czerwca.

Pożar w Rydze zrządził strat na pół miljona rubli.

— *Sprostowanie.* W nrach 40 i 43 *Kurjera*, w ogłoszeniu fabryki indygo karminu i farbek do bielizny, pod firmą Jana Stuczkajskiego zostającej, w wierszu 8-ym od początku, po wyrazach: „a wyraźnie i t. d." winno być „Ja*k* Stuczkajski" nie zaś, jak mylnie wydrukowano, „Ja*n* Stuczkajski".

TEATRA:

LETNI. Dziś: „Aida". Jutro: „Quod libet". — NOWY: Dziś: „Grube ryby" i „Bęben". Jutro: „Owoc zakazany" i „Rajskie jabłuszko".

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 2 cali 3.

— **Doktor Weitzenblut** wyjechał za granicę. —2080—

GŁÓWNE

Towarzystwo dróg żelaznych

rosyjskich

niniejszem zawiadamia, że ***warszawska stacja miejska*** istniejąca przy ulicy Królewskiej pod nr. 5, z dniem 15-tym (27-ym) czerwca r. b. przestaje funkcjonować. Osoby przeto wysyłające towary przez byłą stację miejską, a mające jaki interes, raczą się zgłaszać do kancelarji naczelnika wydziału III-go na foksalu petersburskim, między godziną 10-tą rano a 1-szą. —531—

— *Magistrat miasta Warszawy* zawiadamia, że zastawione w tutejszym lombardzie fanty, jako to: srebro różnego gatunku i rozmaitych kształtów, brylanty, perły, zegarki i wszelkiego rodzaju kosztowności, których właściciele w oznaczonym terminie nie wykupili, lub prolongować zaniedbali, sprzedane będą przez publiczną licytację w lokalu kasy lombardu, w gmachu ratusza.

Licytacja rozpocznie się dnia 2 (14) września r. b., o godzinie 9-tej zrana i trwać będzie do godziny 1-ej po południu tegoż dnia, oraz dni następnych, w tychże samych godzinach do czasu zupełnego rozprzedania fantów.

Licytacja nie będzie się odbywać w dnie świąteczne i uroczystości dworskie.

Zakupione fanty, zaraz po przybiciu kupna, srebrem lub biletami bankowemi płacić należy.

Termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów srebrnych lub złotych najdalej do dnia 17 (29) lipca roku bieżącego, wszelkich zaś innych do dnia 19 (31) sierpnia roku bieżącego oznaczonym został; przed upływem więc powyższych terminów, do kasy lombardu po wykupienie lub prolongowanie fantów zgłosić się należy.

Po upływie dnia 17 (29) lipca roku bieżącego fanty złote i srebrne, nie trzymające prób przepisanych, niezawodnie przesłane zostaną tutejszej probierni do stopienia i zamiany na gotowiznę po cenach właściwych, stosownie do art. 3 Najwyższego ukazu z dnia 10 (22) kwietnia 1851 r. o zaprowadzeniu w Królestwie jednostajnych prób złota i srebra, oraz art. 29 zaprowadzającego w tym celu probiernię, po upływie zaś dnia 19 (31) sierpnia r. b. wszystkie inne wyroby na licytacji sprzedane zostaną.

P. o. prezydenta, jenerał-lejtnant *Starynkewicz.*

1688 Naczelnik kancelarji *K. Wiemann*

— ***N. Likiert, adwokat przysięgły,*** przyjmuje od godziny 8—10 rano i od 5—8 po południu. ***Graniczna nr 10.*** —2057—

— Z powodu ukończenia nauki ***KROJU SUKIEN*** przez osiem uczennic w ***Zakładzie rękodzielniczym dla kobiet*** (plac Zielony nr 10), otworzyły się wakanse, na które można zapisywać się codziennie. —521—

Administratora

poszukuje się natychmiast do bawarji składającej się z 5 pokoi, położonej przy jednej z pryncypalniejszych ulic, zupełnie urządzonej, na warunkach przystępnych. Wymagana kaucja i znajomość fachu. Wiadomość w kantorze, Krochmalna nr 39. (2074)

— ***Juljusz Walewski,*** b. obrońca przy senacie, adwokat przysięgły, przeprowadził się. ***Długa nr 47.*** —2075—

— **Rozkład godzin** przeznaczonych do bezpłatnego przyjmowania w gabinetach lecznicy, urządzonej przy warszawskiem zgromadzeniu sióstr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), w gmachu warszawskiego artyleryjskiego laboratorjum.

W poniedziałki: od 12—1 (gabinet 1) choroby gardła prof. Trautfeter i dr Anders i Żera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Ołtuszewski; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfryng i Mikucki; od 2—3 (gabinet 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: prof. Lambl i dr Pacanowski; od 3—4 (gab. 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: dr Rosenthal; od 3—4 (gabinet 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

We wtorki: od 12—1 (gab. 1) choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: profesor Neugebauer i doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktorzy Heinrich i Sobolewski; od 3—4 (gab. 1) choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Perkowski.

We środy: od 12—1 (gab. 1) choroby zębów: dr. Kobyliński; od 1—2 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfryng; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 (gab. 1) choroby chirurgiczne: profesor Efremowski i doktor Kruszewski.

We czwartki: od 12—1 (gab. 1) choroby gardła: prof. Trautfetter i doktorzy Anders i Żera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Ołtuszewski; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: prof. Wolfryng i Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne i nerwowe: prof. Lambl i doktor Pacanowski; od 3—4 (gab. 1) choroby nerwowe: dr Rosenthal; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

W piątki: od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Przybylski; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: prof. Popow; od 3—4 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Przewoski; od 3—4 gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Zawadzki.

W soboty: od 12—1 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Ficki; od 1—2 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Stefanowicz; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: profesor Wolfryng; od 2—3 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 3—4 (gab. 1 choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Kruszewski.

Do sprzedania:

MEBLE ze stołowego pokoju, Kredens, Stół, 8 Krzeseł fotelowych, za rs. 60.

MEBLE salonowe, Sofa, 6 Krzeseł, 2 Fotele palisandrowe, zielonym utrechtem kryte, za rs. 100.

Przejazd № 9, mieszk. 31. 1762r

Do sprzedania:

dwa Biurka kantorowe, sosnowe; 2 mahoniowe Szafy i Szlaban jesionowy.—Tłomackie № 9, mieszk. 11. 1763r

Kilkanaście obrazów

starej szkoły, bardzo pięknych oryginalnych do zbycia i pojedynczemi sztukami.—Bracka № 5, miesz. 23. 4084

Bez wynagrodzenia

młoda osoba życzy towarzyszyć i wyręczyć chorych do wód zagranicznych. Oferty w Kantorze Kurjera Warsz. pod lit. „Emanuel". 4086

CEDUŁA
GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
Produktowo-Towarowej

Dnia 12 (24) Czerwca 1882 roku.

	Od	do
Zboże (cał. wagon. St. Praga)	rs. k.	zapud
Pszenica wyborowa	1.68	1.72
„ wysoko pstra i szklis.	1.56	1.60
„ smolna i ordynaryj.	1.35	1.40
Żyto krajowe nowe	—.91	—.94
„ ruskie	—.87	—.90
Jęczmień	—.65	—.75
Owies	—.85	—.95
Groch warzelny	—.90	—.96
„ na paszę	—.—	—.—
Gryka	—.75	—.85
Kasza jaglana.	1.—	1.20
Rzepak zimowy	8.75	9.—
„ letni	—.—	—.—
Koniczyna biała	8.—	10.—
„ czerwona . . .	6.—	9.—
Cukier Rafinada	8.55	8.60
„ „ cien-kryst	8.55	8.60
„ Kostki	8.75	8.85
„ Mączka krystalicz.	—.—	—.—
„ „ mielona .	8.12½	8.25
Wełna kraj. wys. cienka	30.40	38.50
„ cienka . .	28.80	31.60
„ śred. cienka	22.—	24.—
„ ordynaryjna	—.—	—.—
ruska mojka . .	—.—	—.—
„ peregon .	—.—	—.—
„ niemyta .	—.—	—.—
Len moczony K. za pud . .	4.60	5.80
„ roszony	4.10	4.40
Konopie czyste № 1 . . .	4.10	4.30
„ średnie № 2 . . .	3.90	4.10
„ poślednie № 3 . .	3.60	4.—
Okowita 78° z akc. i bez becz. loc. Warsz. na wiadro	7.44	—.—
„ 78° z becz. kontrak. na exp. . . .		
Tłuszcze: Łój rus. do św.	6.90	—.—
„ „ do myd.	6.85	—.—
Łój warsz. topielny .	6.90	—.—
Łoj amerykań. barani	6.90	—.—
„ woło.	7.—	—.—
Na dostawę łój świeczny .	7.—	—.—
„ mydlany .	6.95	—.—
Glyceryna surowa 29 st.	—.—	—.—
a 50 kil. na st. kol. żel „ rectif.	—.—	—.—
Olej rzepakowy surowy	5.75	—.—
„ „ rafin	6.—	—.—
„ lniany	5.55	—.—
„ konopny	5.20	—.—
Terpentyna	2.40	2.45
Nafta amerykańska	2.60	—.—
„ ruska	2.—	—.—
Towary kolonjalne		
Kawa Ceylon gruboziar.	18.50	22.50
„ Ceylon drobnoziar.	14.40	15.25
„ Ceylon perłowa .	21.50	23.25
„ Rio	8.50	12.15
Ryż Patna	3.30	4.10
„ Rangoon	2.80	3.20
Pieprz Singapore	11.60	12.15
Oliwa Gallipoli do masz.	9.75	10.—
„ Gallipoli do pal.	10.25	10.50
„ Malaga	10.25	10.50
Chemicalia:		
Soda kalcyn. 50/52° .	1.55	1.60
„ kalcynow. 36° .	1.25	1.30
„ kaustycz. 70/72%	2.60	2.65
„ krystaliczna . .	1.—	1.08
Ałun krystaliczny . .	1.70	1.75
„ koncentr. dla pap.	1.65	—.—
Sól glaub. kalc. dla hut szkl.	1.—	1.08
Potaż krajowy	2.77½	—.—
„ zagraniczny	2.90	4.35
Koperwas miedziany. . . .	4.60	5.—
Sól kuchen. z Inowrocł. pud .	—67½	—.—
Sól mielona z Inowrocławia .	—45½	—.—
Sól w kawałkach do	—56	—.—
Sól kamien. Statsfurcka pud. .	—57	—.—
Sól liwerpolska	—67	—.—

Lecznicza bezpłatna
dla przychodzących chorych,
z domem zdrowia,

Długa № 5, dom po-Pauliński.

Od 9 do 10 **dr Kulesza.** Choroby wewnętrzne. Codziennie oprócz świąt.

Od 10 do 11 **dr Daniel Landau.** Choroby szczęk i zębów. Codziennie.

Od 10 do 11 **dr Marynowski.** Choroby wewnętrzne, specjalnie żołądka i kiszek. Codziennie prócz świąt.

Od 11 do 12 **dr Stockman.** Choroby kobiet, we wtorki i piątki.

Od 11 do 12 **prof. Szokalski** i **dr Piaszczyński.** Choroby oczu, we wtorki, czwartki i soboty.

Od 12 do 1 **dr Bondy.** Choroby wewnętrzne i dzieci. Codziennie prócz świąt.

Od 12 do 1 **dr Sztembart.** Choroby kobiet, w poniedziałki, czwartki i soboty.

Od 12 do 1 **prof. Neugebauer.** Choroby kobiet, we wtorki.

Od 1 do 2 **dr Goldflam.** Choroby wewnętrzne, w poniedziałki, środy, czwartki i soboty; choroby nerwowe, we wtorki i piątki.

Od 1 do 2 **dr Szteyner.** Choroby chirurgiczne i zębow. Codziennie.

Od 12½ do 1½ **dr Rucker.** Choroby weneryczne i skórne, w niedzielę i w domu: Wierzbowa № 2, w czwartek od 5½—6½.

Od 2 do 3 **dr Ołtuszewski.** Choroby wewnętrzne, specjalnie choroby płuc, gardła i krtani, codziennie prócz poniedziałków i czwartków; dzieci w niedzielę.

Od 2 do 3 **dr Sieragowski.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie. W niedzielę i święta od 12—1.

Od 3 do 4 **dr Stankiewicz.** Choroby chirurgiczne, we wtorki i piątki.

Od 3 do 4 **dr Sikorski.** Choroby dzieci, we wtorki.

Od 3 do 4 **dr Biegański.** Choroby kobiet i dzieci, poniedziałki, środy i soboty.

Od 3 do 4 **dr Dudrewicz.** Choroby dzieci, w piątki.

Od 3 do 4 **Prof. Kosiński.** Choroby chirurgiczne, w środy i soboty.

Od 3 do 4 **dr Malinowski.** Choroby dzieci w poniedziałki, czwartki i piątki.

Dom zdrowia pozostaje na dawnych warunkach, wiadomość powziąć można w kancelarji zakładu lub u dra Ołtaszewskiego, Stare-Miasto № 11.



Podwójną Karetę 4088

w dobrym stanie, mało używaną i mocno zbudowaną, ktoby miał do zbycia, zechce zostawić adres swój, wraz z oznaczeniem ceny, w Kantorze Kur. Warsz., pod lit. A. B. C №1363.

POTRZEBNE SĄ ZARAZ

PANNY 4089

do krawiecczyzny, zdatne i podręczne.—Wiadomość: Elektoralna 4, mieszk. 12

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 30-go czerwca 1882 r.

Weksle:	Z końcem giełdy żądano	płacono
Berlin 100 m. z kr. term.	49.25	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	10.03	—.—
Paryż 100 fr. „ „	40.—	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	83.90	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.75	—.—
„ „ „ „ m.	99.45	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.25	—.—
„ „ „ „ „ II	91.75	—.—
„ „ „ „ „ III	91.35	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86.55	—.—
„ „ m.	86.40	—.—
Bilety Ban. Ces. s. I, II i II	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	89.15	—.—
II „ „ „ 100	89.15	—.—
III „ „ „ 100	89.15	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. żel. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. żel. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. War. T. ub. od ognia	—.—	—.—
Akc. War. T. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. i. cukru Józefów	—.—	—.—
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. Tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od listów zastawnych 4% kop. —.

Od listów zastawn nowych 5% k. 11⅑.

Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. 123 11/12.

Od listów zast. m. Łodzi kop. 81 17/18.

Od listów likwidacyjnych kop. 32 2/9.

Doszło do mojej wiadomości, że kursują weksle jakoby z moim podpisem, lub moim żyro i obraniem miejsca zamieszkania, nie w mojem rzeczywistem miejscu zamieszkania, w miaście Warcie, gub. Kaliskiej, pow. Turekskim. — Dla nie wprowadzania w błąd osób trzecich oświadczam, że żadnych weksli nie podpisywałem, ani żyrowałem, w takowych miejsca zamieszkania prawnego nie obierałem, a zatem weksle kursujące są sfałszowane, o co wystąpię na drogę sądową.

4082 Warszawa d. 27 Czerwca 1882 r.

Wolek Horowicz.

OBIADY PRYWATNE

oraz Pokój z usługą, do odnajęcia. —Bliższa wiadomość: Nowy-Świat 72, mieszk. 9. 4090

Jest do wydzierżawienia na lat kilka **Dom,** w którym się znajduje od 30 lat piekarnia o jednym piecu, w ciągłej czynności dotąd zostająca, tudzież spichrz, stajnia, w podwórzu studnia, dostateczne pomieszkanie wraz ze sklepem do sprzedaży.—Dom ten dzierżawca w całości sam zajmować powinien, w Piotrkowie przy ulicy Greckiej № 81.—Wiadomość u właściciela w temże domu mieszkającego. 4087

WYŻEŁ

5-miesięczny, żółty, końce łap, ogona i piersi białe, na łbie biała łysina i na szyi dwie białe łatki, d. 28 Czerwca zginął w okolicy placu S-go Aleksandra.—Łaskawy znalazca raczy odprowadzić lub dać znać na ul. Wiejską № 12, mieszk. 3, za nagrodą. Nieprawnie przetrzymujący będzie pociągniętym do odpowiedzialności sądowej. 4085

Nr 17. Aleksandrja Nr 17.

ZAKŁAD
Ubiorów żałobnych i kościelnych

przeniesiony z Nowego-Światu, 2-gi dom za Szpitalikiem, poleca się Szan. Publiczności, 1-e piętro. 1757r

AKUSZERKA

Leszno № 21, przyjmuje osoby spodziewające się słabości w wspólnych i osobnych pokojach z wszelkiemi wygodami, od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. — Troskliwa opieka i dyskrecja zapewnia się. 1761r

TARGI „na placu Witkowskiego."

Warszawa, dnia 28-go czerwca 1882 roku.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała	—	—	950	10—
„ „ wyborowa .	—	—	1020	1050
Żyto wyborowe 232 f. . .	—	—	510	525
„ średnie . . . . „ . .	—	—	—	—
„ wadliwe . . . „ . .	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f. .	—	—	375	4—
Owies . . . . 141 f. .	—	—	290	330
Gryka . . . . 202 f. .	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy . . 212 f. .	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f. .	—	—	—	—
Groch polny . . . 262 f. .	—	—	450	550
Jarzyny: Ziemniaki . . .	—	—	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siano . . . . pud	35	45	—	—
Słoma . . . . pud	32	34	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ mięk. „ „	—	—	—	—

DOWOZY: Osią dostawa franco, skład kupującego.

Pszenicy 500, żyta 1020, jęczmien. 12, owsa 30, grochu pol. kor. 15.

Koniczyna czerwona od rs. — do —, biała od rs. — do —.

Z dnia 28-go czerwca 1882 roku.

na stacji „Praga" d. ż. Warsz.-Terespolskiej.

PSZENICA: wyborowa 168—170, średnia 156—160, ordynaryjna 135—140.

ŻYTO: wyborowe 88—92, średnie 84—87, ordynaryjne —.—.—.

JĘCZMIEŃ: wyborowy —.—, średni —.—, ordynaryjny —.—.

OWIES: wyborowy 88—93, średni 85—87 ordynaryjny 70—75.

GROCH: 90.100.—, GRYKA —.— —.—, Kasza 100—120, średnia —.—, ordynar. —.—.

B. Werner et Comp.

DLA PP. SZEWCÓW i KAMASZNIKÓW.

Fabryka sal6w istniejąca przy ul. Kaczej № 8, z d. 1 Lipca r. b., otwiera sklep przy ul. Franciszkańskiej № 1799, w domu W. Orzecha.—Takowy zaopatrzony będzie przeważnie towarem krajowym.—Tamże potrzebną jest sklepowa z kaucją od 100 do 200 rs. od czego procent w stosunku 1 na miesiąc prócz pensji pobierać będzie. 4075

Ulica Złota № 17, od 1 Lipca do najęcia

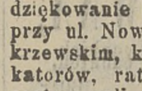
Apartament

w pałacyku, złożony z 6 pokoi, kuchni w suterynach, wśród ogrodu kwiatowego.—Wiadomość u stróża. 4074

Do wydzierżawienia Sień

z bufetami i całem urządzeniem do wody sodowej.—Wymaganą jest niewielka kaucja. Tamże potrzebną jest bufetowa z kaucją.—Wiad. u stróża: Miodowa № 6. 4077

Pozostawiono w komis do sprzedania;



Pianino palisandrowe

fabryki Spangenberga, z tonem silnym fortepianowym, kupione półtora roku temu u Gebethnera i Wolffa; Szal turecki, oraz Salopa jedwabna na lisach sybirskich z mufką i kołnierzem sobolowym.— Do pianina paka drewniana.—Ulica Chmielna № 7, mieszk. 2, z bramy na prawo, na dole od godz. 10 do 12 rano i od 3 do 6 po południu. 4078

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

SKLEP

po piekarzu do sprzedaży pieczywa, na żądanie z piekarnią.—Krak.-Przedmieście № 2, pałac Karasia, u właścicielki lub rządcy. 4081

Niniejszem składamy serdeczne podziękowanie byłym właścicielom domu № 1, przy ul. Nowo-Winiarskiej, małżonkom Zakrzewskim, którzy dbali o dobro swoich Lokatorów, ratując i wspierając w potrzebie, zastępowali zupełnie Rodziców lokatorom swego domu.

4083 **Lokatorzy 30-letni**

A. Kessel i Apelblat.

Do Zakładu krawieckiego potrzebni są

Uczniowie

posiadający wykształcenie elementarne z prowincji mają pierwszeństwo.—Adresa składać uprasza się w **Biurze Ogłoszeń Senatorska 22,** pod lit. **B. S.** 1760r

Cena okowity z dnia 30 czerwca.

Hurt. skład. wiadro rs. 7.47², garniec rs. 2.45

Koleje żelazne:	Odchod. godz.	min.	Przych. godz.	min.
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy.	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy.	11	10 r.	5	55 p.
Osobowy 3 klasy.	7	— w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	30 w.	7	15 r.
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	—
„ wtorek, czw., sob.	—	—	8	10 w.
Warsz.-Bydgoska:				
Osobowy 3 klasy.	7	— r.	10	40 p.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 r.
Osobowy 3 klasy	4	25 p.	9	15 w.
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	—
„ wtorek, czw., sob.	—	—	8	10 w
Warsz.-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 r.
Osobowo-towarowy.	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy.	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy.	6	43 w.	3	40 r.
Pocztowy 3 klasy	11	48 w.	12	58 p.
Nadwiśl. do Mławy:				
Pasażerski.	9	20 r.	7	56 w.
Pocztowy.	6	33 w.	10	43 r.
Miej. os. t. do N. Dworu	10	15 r.	9	12 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy	1	50 p.	2	16 p.
Pasażerski.	9	07 w	8	17 r.
Miej. os. tow. do Lublina	8	— r.	10	17 w
Miej. os. tow. do Pilawy	4	12 p.	10	23 r.



Statki parowe odchodzą: Z Warszawy do Płocka, codziennie o 9 zrana, oprócz Niedziel. — Z Płocka do Warszawy, codziennie o 6 zrana, oprócz Poniedziałku. — Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza, w Poniedziałki, Środy i Piątki o 5 zrana. — Z Sandomierza do Nowej Aleksandrji i Warszawy, w Niedziele, Wtorki i Czwartki o 7 zrana.

Drukarnia Katolicka

pod firmą:

M. Stochelski

W CZĘSTOCHOWIE,

wydała własnym nakładem:

Historję cudownego Obrazu

Najświętszej Panny Marji na Jasnej Górze

przez **Ks. J. Osieckiego,**

z ryciną przedstawiającą Władysława Księcia Opolskiego, oddającego Obraz Matki Boskiej OO. Paulinom na Jasnej Górze.

Cena **kop. 20,** na przesyłkę dołączyć należy **kop. 6.** 1737r

---

NAKŁADEM

Maurycego Orgelbranda

w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika, Filja przy ulicy Senatorskiej Nr 22,

wyszło z druku:

MAPPA

Królestwa Polskiego,

ułożona przez

Nipanicza,

w 4-ch wielkich arkuszach, (gubernie oddzielnie kolorami oznaczone).

Szóste poprawne wydanie.

Cena bez oprawy **rs. 3,** podklejona na płótnie, w teczce z płótna angielskiego **rs. 5,** na wałkach do zawieszania, podklejona i werniksowana **rs. 7 kop. 50.**

—o—

Kraszewski J. I.

PUŁKOWNIKÓWNA,

Historja prawdziwa z czasów saskich.

2 tomy, rs. 2. 1601r

Księgarnia i Skład Nut

MAURYCEGO ORGELBRANDA

w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika, Filja przy ulicy Senatorskiej Nr 22.

otrzymała na Skład Główny następujące książki:

Brunner Mik. Dr., O tak zwanym magnetyzmie zwierzęcym, czyli o hypnotyzmie i t. z. zjawiskach magnetycznych, kop. 75.

Prokop O. Kapucyn, Żywot świętego Wawrzyńca z Brindizi, kapłana zakonu kapucynów, świeżo przez Ojca świętego Leona XIII kanonizowanym, kop. 15, na papierze welinowym kop. 25.

Smoleński Jul. Ks., Kazania na wszystkie niedziele i święta uroczyste w roku, zastosowane do potrzeby i ducha czasu, 2 tomy, rs. 3.

Wiadomości archeologiczne. Spostrzeżenia lat ostatnich w dziedzinie starożytności krajowych. Czasy przed-historyczne. Tom IV, rs. 2. 1600

DALESZYŃSKIE

istniejącą pracownię strojów i sukien damskich, na Szkolnej № 5 z d. 1 Lipca r. b. przenoszą na **Plac Zielony № 11,** obok Hotelu Maringe'a.—Ceny stałe umiarkowane. Za robotę sukni wełnianej (oprócz czarnych kaszmirowych z zwyczajnemi dodatkami, rs. 10 k. 50, za robotę sukni jedwabnej, oraz czarnej kaszmirowej, ze zwyczajnemi dodatkami, rs. 11 kop. 50. 3581

Wykwintną Bieliznę męzką 3498

kroju **fachowego SPECJALISTY** starannego wykończenia. Wielki wybór **Krawatów letnich** (Nowości Paryzkie), poleca taniej **jak wszędzie** specjalny Magazyn Bielizny **J. KLOSS i S-ka** Nowo-Senatorska 4.

Siedmnasty rok wydawnictwa.

BLUSZCZ,

PISMO TYGODNIOWE ILLUSTROWANE DLA KOBIET,

TREŚĆ PISMA STANOWIĄ:

Artykuły o wychowaniu i życiu rodzinnem, powieści, poezje i dramaty, Korespondencje z kraju i zagranicy. Przegląd ze społecznego życia Warszawy. Sprawozdania z dziedziny sztuki plastycznej. Rozbiory muzyczne. Przegląd piśmienniczy i teatralny. Wiadomości z nauk przyrodniczych i medycyny popularnej. Życiorysy znakomitych ludzi.

Przy tem piśmie wychodzi DODATEK obejmujący:

Dział robót kobiecych i gospodarstwa domowego,

zawierający w sobie w ciągu roku przeszło **1,200 najświeższych wzorów wszelkiego rodzaju Ubiorów.** Wykonanie wskazuje jak najdokładniej opisy, w tekście drukowane. **Tablice kroju wielkiego rozmiaru,** dają możność wykończenia w domu ubrań kobiecych i dziecinnych, oraz **bielizny.**

Wzory ubiorów i robót, podawane w znanem i z zagranicznych modnych dzienników **najliczniej upowszechnionem piśmie francuzkiem**

MODE ILLUSTRÉE,

jednocześnie i li tylko w Bluszczu ze wszystkich pism polskich są podawane.

W „Bluszczu" drukuje się obecnie:

Na Białskim zamku, powieść z czasów Augusta III, przez J. I. Kraszewskiego.

Droga do Serca, POWIEŚĆ, przez **Roberta Byr,** przekład z niemieckiego.

r—1731

WARUNKI PRENUMERATY:

WYDANIE I.		WYDANIE II.		WYDANIE III.	
„Bluszcz" ze wszystkiemi dodatkami i wzorami ubiorów i robót w dotychczasowej formie.		*Z dodaniem prócz zwykłych dodatków, jeszcze dwa razy na miesiąc* mody kolorowanej.		*Z dodaniem prócz zwykłych dodatków, jeszcze do każdego numeru* mody kolorowanej, *oraz co miesiąc* „Zefiru".	
W Warszawie:		**W Warszawie**		**W Warszawie:**	
Miesięcznie	kop. 60	Miesięcznie	kop. 75.	Miesięcznie	rs. 1.
Kwartalnie	rs. 1 kop. 80.	Kwartalnie	rs. 2 kop. 25.	Kwartalnie	rs. 3.
Na prowincji i w Cesarstwie:		**Na prowincji i w Cesarstwie:**		**Na prowincji i w Cesarstwie:**	
Kwartalnie	rs. 2 kop. 50.	Kwartalnie	rs. 3.	Kwartalnie	rs. 4.
Półrocznie	rs. 5.	Półrocznie	rs. 6.	Półrocznie	rs. 8.
Rocznie	rs. 10.	Rocznie	rs. 12.	Rocznie	rs. 16.

Listy i korespondencje pieniężne uprasza się adresować do wydawcy:

Michał Glücksberg, Księgarz-Wydawca, ul. Nowy-Świat Nr 55.

O 25°/o ceny zniżone.

Sprzedaż główna w Magazynie Wyrobów gumowych

F. WIERZBICKIEGO i S-ki.

„PAULINA"

Nowo-założona Fabryka

Wyksatyny na podkłady dla chorych i dzieci, na kompresy, fartuszki i t. p.

Ceraty podłogowej, Dywanów ceratowych pod stoły jadalne i umywalki, **Chodników** ceratowych i t. p., poleca po cenach

o 25°/o zniżonych.

Cerat podłogowe.

Ceny dawne.			Ceny obecne.	
3 łokcie szerokości	. .	rs. 1.50.	obecnie	rs. 1.15.
2½ „	„ . .	rs. 1.20.	„	rs. 0.90.
2 „	„ . .	rs. 1.00.	„	rs. 0.75.

Chodniki ceratowe.

1¼ „	„ . .	kop. 60.	obecnie	kop. 45.
1 „	„ . .	kop. 45.	„	kop. 35.
¾ „	„ . .	kop. 35.	„	kop. 25.

polecają

F. WIERZBICKI i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

r—1659

O 25°/o ceny zniżone.

Sezon od Maja do Października **BAD REICHENHALL.** **Otwarcie urzędowe dnia 15 Maja.**

Największa niemiecka kuracya klimatyczna, położona w bawarskich Alpach. Kąpiele solankowe, błotniste, ługowe i przyrządzone z ekstraktu igieł jodłowych. Serwatka koźla, mleko krowie, wyciągi ziół alpejskich, wszelkie wody mineralne, wielki aparat pneumatyczny, sale inhalacyjne, fontanny słone gimnastyka zdrowia. Przepiękne parki z uroczemi spacerami w różnych kierunkach poblizkich lasów jodłowych. Codziennie 2 koncerty kapeli kuracyjnej, gabinety do czytania. Stacja kolei żelaznej i telegraficzna. Prospekty bezpłatnie otrzymuje sie przez król. komissarjat kapielowy. r—1238

Głośna in plus Licytacja

na sprzedaż mebli, sprzętów domowych, śpiżarnianych, kuchennych i stajennych, oraz sreber, kosztowności, koni, ekwipaży i t. p., odbywać się będzie począwszy od dnia 4 Lipca nowego stylu roku bieżącego, we wsi **DEMBICE,** leżącej pod stacjami D. Ż. W. B. **Włocławek i Kowal.** r—1709

DO ODSTĄPIENIA

SKLEP 1711r

na jednej z pryncypalniejszych ulic miasta na bardzo dogodnych warunkach. Wiad. w biurze anonsów **W. Rajchman i Frendler,** Senatorska № 22, pod lit. **J. W.**

Od dnia 8-go Lipca 3851

Magazyn Mód i Pracownia Sukień

„CAROLINE"

przeniesione zostaną z pod № 54, pod **№ 50** ulica Marszałkowska, róg Świętokrzyzkiej

---

MAJĄTEK 3527

do sprzedania w gub. Mińskiej, o wiorst 16 od stacji kolei żelaznej przestrzeni włók 120, z pięknym lasem sosnowym przy spławnej rzece.—Bliższa wiadomość u p. Rudnickiego, skład nasion. Senatorska 25,

---

Dwa Lokale

po 4 pokoje z kuchniami, na parterze do wynajęcia od S-go Jana. Obadwa mieszkania świeżo tapetowane i całkowicie odnowione **Ceny nader przystępne.** — Wiadomość. Nowogrodzka № 5, u stróża, lub Jerozolimska 26, mieszk. 13 1488r

---

Kantor Nauczycieli (kaucjonowany) i Bon różnej narodowości

ZAŁĘSKIEJ,

NIECAŁA № 4. 1186r

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych.

Załęski i S-ka,

Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—**(Ceny nizkie ale stałe).**

Zawiadomienie. 3807

D. 12 Lipca r. b., o godz. 10 rano w Warsz. Sądzie Okręgowym Wydz. III, sprzedane będą w drodze działów dobra fabryczne BLIŻYN, z przyległ. w pow. Koneckim gub. Radomskiej położone.—Licytacja zacznie się od sumy **rs. 175,725.**—Bliższa wiadomość i warunki u Komisarza Sądowego **Kurmana,** Nowolipki №30a i u **Juljusza Walewskiego, adwokata przysięgłego, Włodzimierska 11.**

Stancja dla uczni

w domu familijnym, za rs. 200.—Nowy-Świat № 72, mieszk. 9. 4055

FABRYKA BILARDÓW

Ferdynanda Trotschel

od 8 Lipca 1882 r. przeniesioną zostanie do domu własnego, ul. Czerniakowska, wprost Górnej № 68. 1723r

---

Bardzo tanio!

do odstąpienia z powodu wyjazdu **2 mieszkania po 2 i 3 pokoje** z kuchnią i przedpokojem, mogą być połączone razem. Wiad. na miejscu Sliska № 34. mieszk. 4, od 1 do 5 po południu, z wyjątkiem świąt. 4058

Przeprowadzka. 4068

Zamówienia na przeprowadzki i wozy meblowe **po cenach umiarkowanych** przyjmuje megazyn galanterji Nowy-Świat **№ 7,** fabryka znaków p. Józefa Poznańskiego, Długa 41 i skład kolonjalny, Karmelicka **№ 7,**

SKLEPY i LOKALE 4025

z komfortem urządzone, są do wynajęcia od 1-go Lipca, przy ul. Tamka № 9. Sklepy są z mieszkaniami, w cenie po 200 rs. rocznie. Lokale po 2 pokoje z przedpokojami, kuchniami, pasażami, oraz innemi wygodami na różnych piętrach po 240, 230 i 220 rs. Wszędzie zlewy i wodociągi.—Wiad. na miejscu.

Sklep Norymbergski 4008

pięknie i praktycznie urządzony, do sprzedania zaraz.—Bliższa wiad. na miejscu, Chłodna 25.



MEBLI 4022

2 Garnitury, Szeslongi, Sofy, Materace urzędowej roboty, za cenę bardzo przystępną.—Leszno № 15, S. Ługowskiego.

Bardzo tanio osoby niezamożne mogą nabyć

Garnitur Mebli 4016 wyściełanych

z 2 stolikami do kart.—Krucza № 2/6, m. 10.

!Niezwykła taniość!

Spódniczka z **polonezką** kretonową od rs. 4, **Sukienki dla dzieci** od rs. 1, **Halki** od rs. 1. — Miodowa № 2, gdzie wyprzedaż kapeluszy. 3866

Kilka Letnich Mieszkań

jeszcze do wynajęcia, za przystępną cenę.—Łaziska, st. Nowo-Mińsk.—Bliższa wiadom. u p. Baranowskiej, Krochmalna № 38. 3966

Ogród i Plac obszerny

do wynajęcia każdego czasu, przy ul. Granicznej № 6.—Wiadomość na miejscu. 3972

Subjekt handlowy

władający językiem polskim, niemieckim i ruskim, który przez 10 lat za granicą, w kraju i Rossji pracował w składach bławatnych, płócien i ubiorów męzkich, co może wykazać jaknajlepszemi świadectwami, poszukuje miejsca zaraz lub od 1 Lipca. W razie żądania może złożyć kaucji do rs. 1,000.—Łaskawe oferty proszę składać w Kantorze Kurjera pod lit. K. K. 4013

Niecała Nr 12

na parterze do najęcia **Salon z przedpokojem,** z osobnem wejściem **z meblami i usługą** lub bez.—Wiad. u stróża. 4038

Kredens duży

o 6 drzwiach, który kosztował rs. 250, jest do sprzedania, za rs. 110, Stoły jadalne, Stolik do kart, Komoda orzechowa, o 5-ciu szufladach, Fotel rozkładany dla osoby chorej. Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki, reperacje i odnawianie mebli. — Krakowskie-Przedmieście № 15, u stolarza. 4034

Nagrody rs. 25.

D. 22 b. m. popełniono kradzież przeważnie 3 falbany z korun czarnych Chantilly, w domu Lewentala № 39, na Nowym-Świecie z mieszkania № 5.—Ktoby odkrył sprawcę złodziejstwa, niech się zgłosi do tegoż mieszkania, do J. H. P. Józefowicz, gdzie otrzyma powyższą nagrodą. 4040

PROPINACJA

w każdym czasie do wydzierżawienia, zarazem i Pacht, mogą być razem lub każde z osobna, parę wiorst od Warszawy. Wiadomość: Zielna № 5, mieszk. 4, od godz. 8 do 9½, po południu od 2 do 5. 4030

SŁOIK 40 Kop.

WASELINA.

Tłuszcz mineralny, **chemicznie czysty,** łatwo topliwy, nie psujący się, do użytku aptekarskiego, lekarskiego, i tualetowego, przyjęty w szpitalach wszelkich krai, jako najlepszy środek przeciw **odmrożeniu,** oparzeliźnie, pękaniu skory, liszaju, łupieżu, bólom reumatyznym, katarom, kaszlu, w ogóle w chorobach skórnych.

Chesebrough Manuf. Co. w New-Jorku.

GŁÓWNY SKŁAD

w Warszawie, Miodowa № 10.

I-e piętro, przy Składzie Maszyn.

Handlującym odstępuje się rabat.

Ostrzeżenie. Jedynie amerykańska Vaselina, **chemicznie czysta:** używaną bywa do lekarskiego użytku. 759

Od 8-go Lipca

Magazyn i Pracownia

P. CHABOU,

przeniesione zostaną na ulicę Krakowskie-Przedmieście Nr 85,

1-e piętro, dom Roeslera. 3560

Wodolecznica „GRÄFENBERG"

Szląz Austrjacki.

Lekarz kąpielowy **Dr Lauterstein** z Wiednia, ordynuje w Kurhausie „Anenhof." W odpowiednich wypadkach stosuje się leczenie dietetyczne, massaż i elektroterapia.

W „Anenhof" znajdują się dobre mieszkania i stół, lub też kompletne pensje po umiarkowanych cenach.—Bardzo eleganckie pokoje dla pacjentów dystyngowanych w willi księżnej v. Hatzfeld.

Informacyj udziela właściciel **Franciszek Neugebauer.** r—1496

OBWIESZCZENIE.

Dnia 23 Czerwca (5 Lipca) r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu Miasta Warszawy licytacja głośna na sprzedaż placu miejskiego, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej w Warszawie, oznaczonego na planie № VII. mającego powierzchni 451,7 łokci □, czyli 32,9 sążni □, od rs. 16,000.

Konkurenci nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do godziny 12 w południe, na ręce p. o. Prezydenta miasta, deklaracje opieczętowane, z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, oraz plan, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1597r

Z. ROŚCISZEWSKI INŻENIER,

Warsztaty Mechaniczne i Biuro Techniczne

w Warszawie, Przemysłowa 32, obok Fabrycznej.

Urządza: **Wodociągi, Zlewy, Klozety, Kąpiele, Przykanaliki** etc., oraz całe fabryki, **Młyny, Cegielnie, Gorzelnie i Browary.**

Pompy, Sikawki ogniowe, ogrodowe i uliczne.

Piły tarczowe i tasmowe, Armatury, Krany, Wentyle, Kuźnie polowe, Szrubsztaki, Prassy kopijowe.

Schody, Kroksztyny, Balkony, Kraty, Ogrodzenia i wszelkie artykuły do budowli. **Konstrukcje żelazne.**

Kontrola Kotłów i Maszyn za pomocą Indykatora. 1465—r

Mamy zaszczyt oznajmić Szanownej Publiczności, iż urządziliśmy w **Częstochowie**

Fabrykę prawdziwych Wiedeńskich Mebli giętych

i sprzedajemy takowe na sztuki.

Ponieważ nasza firma jest jedną z **najpierwszych,** które **ZACZĘŁY WYRABIAĆ MEBLE GIĘTE,** przeto wyrabiamy takowe trwalej i piękniej

niż większa część innych fabryk.

W razie potrzeby można obejrzeć modele w naszej fabryce ulica **OGRODOWA.**

Jakób & Józef Kohn

z Wiednia. r—1738

Skład Materjałów Aptecznych i Farb Malarskich

LEONA BERNSTEINA

ulica Marszałkowska № 52, ma zaszczyt polecić:

Benzynę do wywabiania plam.
Essencję octową.
Farby i Lakiery.
Farbki, Krochmale i Glans do bielizny.
Glans amerykański do obuwia.
Materjały apteczne i preparaty chemiczne.
Massy do zaprawiania podłóg.
Oliwę Nicejską w najlepszym gatunku.

Oliwę do maszyn i do palenia.
Proszek do czyszczenia noży.
Proszek i Pomada do czyszczenia metali.
Proszek dalmacki na wygubienie robactwa.
Perfumy francuzkie na łuty.
Truciznę na szczury i myszy.
Tran lekarski biały i żółty.
Wodę Kolońską w najlepszym gatunku.

Szablony dla malarzy pokojowych.

Na składzie posiada zawsze **wszelkie artykuły i materjały apteczne, używane w gospodarstwie.** r—1335

Lokale, wozownie i stajnie

od 1 Lipca tanio, w domu nie nowym № 3. róg Mokotowskiej i Pięknej. 3975

Jeżeliby kto miał do sprzedania

Srebra używane

84-tej próby, a mianowicie: 12 łyżek, 12 noży, 12 widelcy, 12 łyżeczek do kawy, 1 łyżkę półmiskową, 1 łyżkę wazową, 2 czajniki do herbaty, 1 garnuszek do śmietanki, 1 cukiernicę.—Uprasza się o zostawienie wiadomości w magazynie wyrobów jubilerskich pod firmą T. Ruciński, dawniej A. Lange, przy ul. Krakowskie-Przedmieście № 65. 3970

ZNAJDUJE SIĘ
WE WSZYSTKICH
PERFUMERJACH
U
FRYZJERÓW
I
APTEKARZY

VELOUTINE FAY

PUDR RYŻOWY
Specjalnie
wyrabiany
Z BISMUTU
przez **CH. FAY**
9, Rue de la Paix, 9
PARIS

1499

LEKCJE BUCHHALTERJI

udziela J. DANILEWICZ, Autor. — Królewska № 13. 3947



Tord-Boyaux

Niezawodny środek wytępienia Szczurów, Myszy i t. p.
Nagroda na Wystawie 1878 roku.
GUÉRARD & Cie
17 Passage de l'Elysée des-Beaux-Arts
w Paryżu.

w Warszawie, u Pp. M. F. Galle, Ludw. Spiess i Syn drogistów, i Ziemińskiego aptekarza.

—1278—

!!! Płacę dobrze !!!

!!!Kupuję!!!

Drogie kamienie, Zegarki, Złota i Srebra, na stopienie i do użytku.

Henryk Juwiler

Ulica Nowy Świat Nr 59, mieszkania Nr 21. 32 r

!!! Płacę dobrze !!!

Biuro Nauczycielskie

Anny Damerau

Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu, ma do umieszczenia: **Guwernerów** i **Nauczycieli** obojga płci, tak krajowców, jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości, **Korepetytorów** i **oficjalistów** prywatnych. **Francuzi, Francuzki, Angielki, Niemki,** oraz osoby z **wyższą muzyką,** życzą sobie przyjąć miejsca na wieś, podczas wakacyj. 4018

Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych

Na zasadzie art. 204 i 214 Instrukcyj dla b. Dozoru Bóżniczego (obecnie Zarząd Gminy) przepisanej, podaje się do publicznej wiadomości, że począwszy od dnia 29 Czerwca (11 Lipca) r. b., codziennie z wyjątkiem Sobót i uroczystości dworskich od godz. 11 zrana, odbywać się będzie w kancelarji Zarządu Gminy pod № 747 przy ulicy Elektoralnej, licytacja na sprzedaż nie wykupionych w swoim czasie fantów zastawionych na pewność udzielonych do 31 Grudnia (12 Stycznia) 1881/2 r., przez kasę Zarządu Gminy pożyczek bezprocentowych.

Osoby pragnące wykupić swe zastawy, winny się w tym celu zgłosić do kasy Zarządu Gminy nie później jak do 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. od godz. 10 zrana do 2 po południu.

Za Prezesa Członek Zarządu
LESSER LEVY,
1624 **Sekretarz I. L. GROSGLIK.**

Uczeń do Apteki 1744r

może znaleść pomieszczenie w aptece Wendy i Wiorogórskiego, 47 Krak.-Przedmieście.

Nagrody rs. 200.

Skradziono lub zgubiono w d. 21 b. m. w przejeździe z ul. Aleksandrja do banhofu dr. Wiedeńskiej, lub w czasie jazdy do Skierniewic: 3 listy likwidacyjne po rs, 100, №№ 072067, 072065, 102739; 2 listy T. K, Z. z r. 1869, Serja I, lit. D. po rs. 250, №№ 079081, 026891; Kwit na rs. 300, wydany przez Szmurawskiego, na imię Sienkiewicza; kwit na rs. 29 przez tegoż na imię Jozefy Rychter, oraz przeszło rs. 200, papierami kredytowemi. Łaskawy znalazca raczy zwrocić lub dać wiadomość na Aleksandrją № 4, do p. Sienkiewicza, za powyższą nagrodą.—Uprasza się kantory bankierskie o zwrócenie uwagi na powyższe listy. 1742r

APTEKA

przy ul. Warszawskiej w **Kaliszu,** zaopatrzona we wszelkie środki lekarskie, przy której znajdują się: **skład wód mineralnych naturalnych,** oraz **fabryka wód mineralnych sztucznych,** należąca poprzednio do **L. Kaluszy,** przeszła z d. 15 Kwietnia r. b. w posiadanie **Pawła Olechowskiego.** 4028

Dnia 30 Czerwca (12 Lipca) r. b. w Wydziale III Sądu Okręgowego Warsz., odbędzie się sprzedaż przez publiczną **licytację**

Nieruchomości Nr 1516

przy szosie na Szmulowiznie położonej obejmującej placu łokci □ 3,400 nabytego za rs. 2,550 i na nim domu frontowego z zabudowaniami gospodarskiemi, dom asekurowany na rs. 5,190. Licytacja rozpocznie się od 2.500 rs.— Szczegółowa wiadomość Krakowskie-Przedmieście № 50, mieszk. 7. 4041

Elektoralna Nr 28.

LOKALE

z 2, 3, 5, 6, 10 pokoi z przedpokojami, kuchniami, wodą, zlewami i wszelkiemi wygodami na dole, 2 i 3 piętrze, oraz **Sklep** z pokoikiem, za rs. 300 do wynajęcia od 1 Lipca Ceny przystępne. 4036

Rs. 1,500 kaucji 1743

może złożyć mężczyzna lat 30, bezżenny, poszukujący posady kasjera, magazyniera, komis-voyagera lub rządcy domu, w jakiem przedsiębiorstwie handlowem, fabrycznem lub rolniczem, tak w Królestwie, jako też i Cesarstwie. Wiad. Stare-Miasto 26, mieszk. 12.

Dla PP. Budowniczych

PLAC 1740r

przy ul. Pięknej, obok Doliny Szwajcarskiej, 3,840 ł., frontu 50, z prawem korzystania ze wspólnej szczytowej ściany sąsiedniego domu; do nabycia bez gotówki za procent z szacunku placu. Wiad. w agenturze ogłoszeń, **Rajchmana i Frendlera,** Senatorska 22.

PIEKARNIA 4044

z 2 piecami i sklepem na pryncypalnej ulicy, jest do sprzedania z inwentarzem żywym i martwym, do odstąpienia na korzystnych warunkach:—Wiad. Ogrodowa № 2, w sklepie.

Do sprzedania

w fabryce tabacznej przy rogatkach Mokotowkich położonej, całe

Urządzenie sklepowe

z bufetem, **maszyną zagraniczną do krajania papieru,** z zapasowemi nożami, **dwie wagi decymalne z gwichtami, furgon** blachą kryty, do przewożenia towarów służący, wóz prosty i t. p. przedmioty. — Ceny umiarkowane. 4027

KUMYS 4033

wyrabiany z mleka klaczy przez Tatarów, we wsi Wawer, za rogatką Moskiewską. Sprzedaż na miejscu.—Bliższa wiad. w aptece Fijałkowskiego, plac Teatralny, w Warszawie.

Jest do wynajęcia od 1 Lipca 1883 r., na krótszy lub dłuższy czas jedyna egzystująca w **mieście gubernjalnem Suwałkach**

CUKIERNIA 4029

w samym środku miasta vis-á-vis Rządu Gubernjalnego, i na parterze pod piętrem zajmowanem przez miejscowy Klub położona, a z 15 pokoi, kuchni i piekarni składająca się. Reflektanci zechcą adresować do właściciela **Markusa Rosenthala w Suwałkach.**

Nauczycielka Niemka

z patentem, poszukuje miejsca prywatnego w Warszawie, lub na pensji.—Wiad. w Biurze nauczycielskiem **Heleny Dąbrowskiej** Krakowskie-Przedmieście № 43. 4031

Majątek Ziemski 4032

jest do sprzedania, 6 mil od Siedlec na bardzo dogodnych warunkach, w ziemi przeważnie pszennej, z lasem, łąkami dwukośnemi, pastwiskami, z 2 młynami, w ładnem położeniu, z dużym domem mieszkalnym, ogrodem owocowym, zabudowaniami w dobrym stanie, bez służebności.—Bliższa wiad. u B. Zalewskiego, Nowogrodzka 36, od 4—6 po połud.

Dwa Domy murowane

W III Wydziale Sądu Okręgowego w Warszawie, sprzedane będą w drodze publicznej licytacji: 1) w d. 23 Czerwca (5 Lipca) r. b. dom przy ulicy Pokornej pod № 2191H i 2) w d. 30 Czerwca (12 Lipca) r. b., dom przy ul. Solnej № 817.—Licytacja pierwszego rozpocznie się od sumy rs. 7,500, drugiego od rs. 15,000.—O bliższych szczegółach dowiedzieć się można u Komisarza Sądowego Gawryłowa, (Świętojerska № 17), oraz u podpisanego adwokata.—**Jakób Kirszrot,** adwokat przysięgły, (Długa № 21). 4039



LANDA 4035

w dobrym stanie, z 4 zapasowemi kołami, do sprzedania, za cenę przystępną.—Wiad. róg Brackiej i Żórawiej, w domu p. Fuchsa.

KANTOR 1721r

Stręczeń Służących i Oficjalistów

J. FEDECKIEGO,

Nowy-Swiat Nr 23,

zawiadamia JW. i WW. PP., że ma do umieszczenia wszelkiego rodzaju służbę, tak w Warszawie, jako też i na prowincję oraz do Rosji.—Uprasza się o zapisy lub przysyłanie zapotrzebowań pod powyższy Numer.

Balsam roślinny

do farbowania włosów

Treu & Nuglisza w Berlinie,

uważany być może za najdoskonalszy oraz za najmniej szkodliwy środek do farbowania siwych włosów, którym w krótkim czasie przywraca pierwotny ich kolor bez brudzenia skóry. — Oczyszcza głowę z łupieżu, nadaje włosom połysk i miękkośc i utrzymuje ich na długo w przywróconym pierwotnym kolorze. — Flaszka jedna wystarczy na kilka miesięcy. — Cena rs. 2.25—za pół flaszki rs. 1.20, z przesyłką pocztą o 30 kop. drożej. — Główny i jedyny skład na całe Cesarstwo w Perfumeryi specyalnej

Aleksandra Kocha,

obecnie Krak.-Przedmieście Nr. 83.

—644—

LOKALE

w domu nowym, z pięknym widokiem na ogrody, bardzo tanio do wynajęcia od 100—450 rs.—Mokotowska № 1a/1666z, tuż za Koszykowską ulicą. 1714r

Limfa ospowa

KROWIANKA ŚWIEŻA

Główny Skład Apteka

MAGISTRA FARMACJI

H. Kucharzewskiego,

Igielnik na dwa szczepienia

Rs. 1 kop. 50, z przesyłką. 655r1

CERATĘ BIAŁĄ OBRUSOWĄ

jakoteż najlepszego gatunku ceraty barchanowe, posadzkowe i nieprzemakalne,—chodniki i dywany ceratowe.

SKÓRĘ AMERYKAŃSKKĄ

prawdziwą „Croquett“ w różnych kolorach, na pokrycia mebli, poleca **Skład Obić Papierowych**

SEWERYNA MAZUR i S-ki,

plac Teatralny, obok ratusza. 951 r

Inhalacje

Kąpiele błotne i solankowe

Königsdorf Jastrzemb 1144r

Leczenie serwatką, specjalność dla dzieci.

Kąpiele solankowe zawierające jod i brom

Stacja telegraficzna i poczta

Sezon od 15 Maja do 15 Września

Szczególniej zalecane na cierpienia kobiece i choroby dziecięce, miejscowość położona w górzystej okolicy Szlązka pruskiego, otoczona lasami jodłowomi i sosnowemi, obszerny i cienisty park, gimnastyka, drogi spacerowe, galerja, kilka restauracyj, orkiestra, nabiał wyborowy, i kuracja mleczna na miejscu, poczta, telegraf, powozy, mieszkania suche, obszerne, zupełnie umeblowane i zaopatrzone w pościel, w razie potrzeby wszelka łatwość prowadzenia kuchni w domu, lekarze specjaliści, apteka i felczer na miejscu. Nadto i bezpłatnie fortepiany, dzienniki polskie i cudzoziemskie, billard, lokale większe i mniejsze dla osób pojedyńczych i licznych rodzin, usługa wszędzie mówiąca po polsku, gdyż ludność miejscowa jest pochodzenia polskiego. Ceny lokali i kąpieli, oraz koszta utrzymania wyjątkowo tanie i dla najskromniejszych nawet środków przystępne.

Odległość od stacji Granica do Petrowic koleją żelazną $1\frac{1}{2}$ godziny, ztąd po szosie do Jastrzembia powozem $\frac{1}{2}$ godziny. Od 1-go Lipca na stacji Petrowic powóz oczekujący na przyjezdnych, do tego zaś czasu powozy mogą być zamawiane w Inspekcji.—Zamówienia piśmienne adresować: **Königsdorf Jastrzemb, Preussen, Bade-Inspection.**

Informacje w **Warszawie,** udziela na prośbę Zarządu dr **Weitzenblut, Leszno 2.**

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolona na ogólnych zasadach handlu.

Ważne dla Dam!

Najwięcej szpecą twarz **piegi i żółte plamy,** które właśnie w tej porze roku najbardziej się uwydatniają.—Na usunięcie ich jest woda tak zwana **„Lait Antiphélique.”** Każda flaszka zaopatrzona jest w przepis użycia i stosowne objaśnienia.—Cena rs. 2 kop. 70, z przesyłką na prowincję o kop. 50 więcej. — Skład główny w Perfumerji **LEON & Comp.,** ulica Nowo-Senatorska Nr 4. r—1639

FAJERWERKI

Wyrobu M. KOLLERA



z Monachjum,

poleca dla zabaw, wesel i t. p., **Fajerwerki** ogrodowe, rozmaitych gatunków.—**Latarnie** ogrodowe kolorowe, (Lampiony).—**Balony** duże i t. p.,

jak również przyjmuje na większe zabawy obstalunki.

Wyłączna sprzedaż po cenie fabrycznej. 1708r

MARSZAŁKOWSKA № 51, u KAROLA STAPF.

Niema już bólu zębów

KTO UŻYWA

Eliksiru czyli kropli do zębów (Elixir dentifrice)

WIELEBNYCH OO. BENEDYKTYNÓW

pochodzący z opactwa w Soulac,

wynaleziony w r. 1373—przez przeora PIOTRA BOURSAUD, a wyrabiany obecnie przez przeora Dom. Magueolonne.

Nieporównany ten środek do czyszczenia i konserwowania zębów, wzmacnia dziąsła, niszczy osad kamienny, chroni od psucia się zębów i wzmacnia emalję takowych. Oddechowi przyjemną woń nadaje. Eliksir ten przewyższa dobrocią swoją wszystkie inne wody do zębów i dla tego protegowany i używany jest przez wszystkie wyższe towarzystwa w świecie.

Cena flaszek: 2 fr., 4 fr. i 8 fr., czyli po kop. 90, rs. 1.80 i rs. 3.50. Proszek k. 80, Pasta kop. 80. Agentura jedyna na całe Cesarstwo, oraz sprzedaż hurtowa i detaliczna w Warszawie u **ALEKSANDRA KOCHA, ulica Krakowskie-Przedmieście № 83, oraz u Rozdoby w Lublinie.** 534—r

Znaczny rabat dla PP. Właścicieli domów i dla Administracji

rulon 14 łokci

OBICIA PAPIEROWE

od 10 k. do rs. 1.20

z fabryki „Victoria“, zalecają się doskonałym gatunkiem papieru zupełnie niebibulastego, staranuością wykonania, doborem, trwałością kolorów i cenach przystępnych.—NB. **Fabryka „Victoria“ nie używa wcale Farb Anilinowych,** które jakkolwiek świetne na pozór, przedstawiają tę ważną i kosztowną niedogodność, że rozkładają się zbyt prędko pod wpływem światła i wilgoci.—**Skład w Warszawie do 1-go Lipca r. b. w Magazynie Francuzkim, przy ulicy Hr. Berga № 16.** r—1277

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka z patentem, rosjanka. udziela nauk klasycznych. Wiadomość: Okopowa № 4, mieszk. № 28, oraz bona niemka poszukuje miejsca do dzieci, lub do zarządu domu na wyjazd. 8251

Uczeń Szkoły Handlowej, poszukuje lekcyj, na czas wakacyjny, w Warszawie lub na wsi, oraz przygotowuje do Szkoły Handlowej. Adresy proszę składać w dystrybucji w Resursie Obywatelskiej. Krakowskie-Przedmieście № 58. 8369

Student Uniwersytetu, może udzielać w czasie wakacji, lekcyj lub korepetycyj, posiada także język niemiecki. Wiadomość: ulica Śliska № 37, można zastać od 12 do 5, stróż wskaże. 8365

Uczeń wyższego kursu klasy fortepianu Instytutu Muzycznego, poszukuje lekcji muzyki. Oferty przyjmuje Kantor Kurjera **Warszawskiego lit. N. N.** 8397

Student Uniwersytetu, życzy sobie wyjechać na wieś, na czas wakcji, dla udzielania korepetycji. Wspólna № 10, m. 15.

Uczeń klasy VI przygotowuje do gimnazjum. Adresa prosi składać w Kantorze Kur. Warsz. pod lit. F. G. 8384

Nauczyciel prywatny, Polak, posiadający języki klasyczne wykładowo, a niemiecki, ruski i francuzki konwersacyjnie, pragnie wyjechać na wieś, jako korepetytor, na miesiąc Lipiec i Sierpień. Bliższą wiadomość zasięgnąć mogą reflektanci w Księgarni M. Orgelbranda, przy ulicy Senatorskiej № 22.

Uczeń klasy VI-tej, gimnazjum filologicznego, poszukuje korepetycji. Oferty pod lit. T. P. 8296

Nauczycielka z patentem, udziela lekcje na godziny języka ruskiego, niemieckiego, arytmetyki, przedmiotów klasycznych i przygotowywa do gimnazjum. Wiadom.: Chmielna № 37, u pułkownikowej, od 10—7. 8278

Nauczycielka potrzebną jest zaraz, znająca język francuzki gruntownie i niemiecki, do wyjazdu na dwa miesiące na wieś. Ulica róg Sosnowej i Chmielnej № domu 60 litera A., mieszkania № 10. 8374

Uczeń Szkoły Handlowej Prywatnej Warszaw. (Kronenberga), posiadający gruntownie język rosyjski, polski, mniej niemiecki i teoretycznie francuzki i inne nauki w zakres szkół realnych wchodzące, życzy sobie wyjechać na wakacje, gdziebądź z rodziną niemiecką, dla konwersacji w języku niemieckim, za bardzo skromne wynagrodzenie, lub tylko za utrzymanie. Ulica Złota № 28F, mieszkania № 17. 8398

Bona Francuzka młoda, poszukuje miejsca do dzieci. Krakowskie-Przedmieście 7, prawe skrzydło, mieszk. 28, na dole. 8320

Bona Niemka potrzebna jest, z dobremi świadectwami. Plac Witkowskiego № 7, u Właściciela domu. 8368

Francuzka młoda, przyjęłaby miejsce na wakacje, albo demi-place. Krakowskie-Przedm. 7, prawe skrzydło m. 28, na dole.

Niemka młoda, wykształcona, udziela lekcji konwersacji niemieckiego. Adresa prosi składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. T. 24. 8399

Student Uniwersytetu znający języki nowożytne, udziela języków starożytnych, ruskiego i matematyki, mógłby także wyjechać na wieś. Plac Ś-go Aleksandra № 7, m. 9.

W Zakładzie Nauki Rękodzieł dla Kobiet, ulica Marszałkowska № 53, zaczynają się kursa kroju sukień, bielizny, krawatów i strojów. 6761

Student zajmujący się oddawna korepetycjami i przygotowaniem do klas i posiadający w tem praktyczne uzdolnienie, z całą sumiennością pełni obowiązki korepetytora lub nauczyciela. Ul. Leopoldiny № 5. 8175

Bona Francuzka, potrzebną jest, z dobrą wymową. Widok № 7, zawsze do 10 rano, stróż wskaże. 8279

Zajęcie. Uczeń III-go kursu szkoły technicznej Nadwiślańskiej, posiadający znaczną wprawę w rysunkach i ładny charakter pisma, potrzebuje odpowiedniego zajęcia przez dwumiesięczny czas wakacji. Mieszka przy ulicy Twardej N 20, stróż wskaże. 8445

Bona rodowita niemka, z dobremi rekomendacjami, jest zaraz do umieszczenia. Wiadomość Niecała № 10, mieszk. 11. 8431

Uczeń Gimnazjum Filologicznego, poszukuje zaraz lekcyj na wieś na wakacje. Przejazd 15, stróż wskaże. 8423

Angielka którаby umiała także po niemiecku, za dobrem wynagrodzeniem potrzebną jest na dwa miesiące. 8477

Nauczyciel wyższy, poszukuje miejsca, plac Ś-go Aleksandra № 10, gdzie Szkoła, mieszk. 7. Tamże do sprzedania Charciczka angielskiej rasy, ze szczeniakami. 863

Lekcje zbiorowe, języka francuzkiego, metodą konwersacyjną, u J. Tisserant. Ulica Nowogrodzka № 23. 8436

Nauczyciela na wsi życzę przyjąć obowiązki, na czas wakacyjny, świeżo ukończywszy Uniwersytet Warszawski. Wspólna № 23a, mieszkania 10. 8439

Nauczyciel miejskiej trzyklasowej szkoły w Grójcu, poszukuje miejsca na wieś na wakacje, lub odpowiedniego zajęcia w Warszawie. Wiadomość w Grójcu w szkole. 8302

Potrzeba osoby niemki, lat średnich, miłej powierzchowności, średnio-wykształconej, znającej ręczne roboty, do zaopiekowania się dziećmi u wdowca wojskowego. Adres w Redakcji W. 8447

Posady i prace.

Stereotyper zdolny, znajdzie zazaz stałe i na korzystnych warunkach pomieszczenie, w Drukarni Katolickiej w Częstochowie. Zgłosić się tamże. (Zwrót kosztów podróży).

Panny kompletnie uzdolnione do sukien, potrzebne zaraz. Róg Żabiej i Żelaznej Bramy № 6. 8297

Rządca energiczny, potrzebny do domu, gdzie drobni lokatorowie, okolica Smoczej może być i profesionista, wynagrodzenie Pokój z małą dopłatą. Poręczenie lub 200 rs. kaucja wymagalna. Wiadomość Elektoralna № 10, sklep Perłowa. 8234

Człowiek młody, który skończył Szkołę Handlową Kronenberga, mówiący biegle po polsku, rossyjsku, niemiecku i po francuzku poszukuje posady agenta (komisanta). Oferty składać proszę w kantorze pod lit. M. M.

Osoba lat średnich, dobrze wychowana, poszukuje miejsca do zarządu domem i zajęcia się dziećmi u wdowca. Adresa proszę składać w Kantorze tegoż pisma, pod literami C. Z. 8142

Ludzi młodych poszukuję posiadających niemiecki, polski i ruski języki i piękny charakter pisma, do lekkich zajęć kantorowych Adresa proszę składać sub. № 100, Warszawa poste-restante. 8345

Osoba w średnim wieku, wykształcona i przyzwoitej powierzchowności, poszukuje się do towarzystwa młodej panny i wyręczenia w domu, za mieszkanie i całodzienne utrzymanie. Wiad. ul. Chmielna 1, m. 2. 8452

Poszukuje się Administratora do fabryki na prowincję, z kaucją 5—6000 rs., zabezpieczonych hypotecznie, na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość w Składzie Lamp A. Stenz, pod filarami Teatru. 8453

Służąca umiejąca dobrze gotować, prać, prasować, w ogóle zdolna do wszystkiego, poszukuje obowiązku na wyjazd do Petersburga. Wiadomość Stare-Miasto № 52, u stróża. 8480

Uczeń potrzebny do sklepu korzennego, któryby był obeznanym w tym fachu. Wiadomość powziąć można w sklepie korzennym Żelazna № 15, od godziny 2 do 4. 8475

Osoba zdatna do szycia bielizny na maszynie, potrzebna jest na ul. Leszno № 67, mieszkania 16. 8473

Panny uzdatnione i podręczne potrzebne są do sukien. Bednarska № domu 7, mieszkania № 21. 8455

Panny potrzebne są zaraz do krawieczczyzny. Dzielna № 4, Lange. 866

Panny potrzebne są zaraz do staników garnirowania spódnic, oraz podręczne w pracowni sukien K. Makomaskiej, 1 piętro, Marszałkowska. 8456

Uczeń potrzebny jest do Cukierni Semadeniego, przy ulicy Mazowieckiej róg Hrabiego Berga. 8426

Panienki potrzebne są do nauki szycia sukien, do pracowni P. Lebenstein. Bielańska № 12, na 1-szem piętrze. 8422

Człowiek młody, z dobremi świadectwami, poszukuje obowiązku lokaja, w mieście lub też na wyjazd od 1-go Lipca. Adres uprasza się nadsyłać do kiosku na Zielony Plac pod literami J. K. 8444

Osoba uzdolniona w krawieczczyznie, kroju, szyjąca na maszynie, poszukuje miejsca zaraz w domu prywatnym. Wiadomość: plac Ś-go Aleksandra № 10, mieszk. 18. 868

Panny potrzebne zaraz do sukien zdatne i podręczne. Prosta 2. Tamże mieszkanie za rs. 5 miesięcznie dla familji. 8471

Gospodarz kawaler, który przebywał w niemieckich i polskich gospodarstwach, poszukuje miejsca. Ulica Widok № 14, u pani Chodelskiej. 8470

Kotlarzy czterech zdolnych, znajdzie natychmiast zajęcie u O. Klose, Fabryka Machin rolniczych i kotlarnia w Koninie. 869

Osoba młoda, córka obywatelska, życzy się zająć gotowaniem i całkowitą opieką. Aleksandrja № 8, mieszkania № 16. 8442

Panny potrzebne są, do staników i spódnic. Leszno № 29.—M. Horwart. 8361

Panny potrzebne są zaraz, do naszywania guzików. Ogrodowa 34. 8379

Panna potrzebna do szycia sukien. Ulica Freta № 53, mieszkania № 7. 8387

Kobieta przyjemnej powierzchowności, posiadająca język polski, ruski i francuski, poszukuje zajęcia w handlu lub w innym rodzaju, w Rosji lub w Królestwie. Oferty składać w Kantorze pod lit. J. H. R. 8377

Pomocnika lub zastępcy rejenta, poszukuje miejsca obeznany z całą manipulacją kancelaryjną i posiadający chlubne świadectwa. Wiadomość u p. Bytner, w kancelarji rejenta Wydżgi, ulica Miodowa № 10.

Rządca potrzebny zaraz, wymagalna kaucja rs. 1000, które będą ubezpieczone na hipotece domu przynoszącego rs. 2,300 rocznie, procent 5 od sta, oraz mieszkanie 2 pokoje i kuchnia z wszelkiemi wygodami, okolica Nowo-Karmelicka. Wiadomość Elektoralna 31, Skład aptecznych Materjałów. 8343

Panny do sukien, potrzebne są. Podwal № 16, mieszkania № 16. 8393

Panny zdatne do sukien, potrzebne są.— Wiad.: ul. Freta № 12, u M. Ciszewskiej.

Sklepowa potrzebna do handlu niciarskiego. Wiadomość: Wspólna № 4, m. 5. 8294

Maszynistka uzdolniona do koszul męzkich, potrzebną jest. Ulica Karmelicka № 13, mieszkania 17. 8286

Osoba z pierwszorzędnego magazynu, uzdolniona zupełnie w krawieczczyznie i stroju, życzy wyjechać na wieś, na parę miesięcy, za mierne wynagrodzenie. Uprasza się o złożenie adresu w Kiosku, na Krakowskiem-Przedmieściu, przy domu Roezlera pod lit. M. S.

Młodzieniec, któryby ukończył kilka klas Gimnazjalnych lub Szkoły Handlowej, poszukiwanym jest do czynności sklepowych, jako Uczeń. O warunkach udzieli informację.—K. Jankowski, Skład płótna, Krakowskie-Przedmieście № 15. 8306

Kupno i sprzedaż.

Skarpetek, Pończoch bez szwu, trwałych, znaczny wybór w Magazynie Dzierżanowskiej, Bielańska № 4. 314—r

Zaprawę do podłóg terpentynowo-woskową, funt po kop. 45; lakiery i farby olejne dla pp. malarzy i lakierników, oraz lakiery do podłóg w pięciu kolorach z Zakładów Przemysłowo-chemicznych p. Karpińskiego i p. Lepperta poleca skład fabryczny. Elektoralna № 33, składy komisowe w magazynach: Andrzejewskiego i Nickiego, L. Bernsteina, Centnerschwera, A. T. Gallego, J. Mrozowskiego, A. M. Sierzputowskiego, H. Welta i W. A. Zeuschnera. 654

Meble mało używane, do sprzedania, garnitur orzechowy, garnitur francuzki, szafy rozbierane, szafki do bielizny, tremo, lustra, biuro, szeslong, kredens, stół jadalny, umywalka, konsolki do kart, łóżka, szafeczki nocne, stolik do samowara, firanki. Sienna № 15, w bramie na lewo, idąc od Marszałkowskiej po lewej stronie. 8378

Meble i Pianino do sprzedania lub wynajęcia razem lub częściowo, mianowicie: Garnitur do salonu, Konsola do kart, Kandelabry, Lustro, Tremo, Szeslong, Szofejzy, Szafy do sukien, Szafki do bielizny, Biurko, Lampy, Kredens, Stół jadalny, Krzesła, Zegar stołowy, Porcelana, Stolik dla chorego do czytania. Wiadomość Plac Ś-go Aleksandra № 12, mieszkania 5. 7617

Altana ozdobna ogrodowa, jest do sprzedania za rs. 200, na Placu Ujazdowskim w zabudowaniach wystawy. Wiad. u szwajcara przy bramie. 8149

Kredens dębowy, z ozdobnemi rzeźbami, Stół, 12 Krzeseł, do sprzedania. Pańska № 24 lit. A, mieszk. 13. 8258

Dla gospodarzy wiejskich Amerykanka, Hoża № 10A, poleca Skarpetki bardzo mocne i tanie. Tamże potrzebne zdolne maszynistki. 8322

Do sprzedania: Garnitury czarne, Łóżka orzechowe, Tualety i stoły i t. p. Ul. Browarna № 20, stróż wskaże. 8341

Maszyna do szycia rękawiczek, w najlepszym stanie, jest do sprzedania, za cenę umiarkowaną, przy ulicy Nowogrodzkiej № 12, mieszkania № 9. 8325

Do sprzedania z powodu braku miejsca, 2 Szafy duże, jesionowe; Stół z trzema blatami; 1 Szeslong, z dwoma napoleonkami, orzechowy, ze stołem. Wiadomość u Rządcy domu, Orla № 10. 8312

Meble, garnitury czarne, ramy do luster, konsole i inne przedmioty do umeblowania; cena przystępna, do sprzedania zaraz. Nowy-Świat № 24, wiadomość w Zakładzie Stolarskim. 8307

Sprzedaje: urządzenie od sklepu korzennego i dystrybucyjnego, Szuflady, Szafy, Bufety, Wagi, Siekacz na Cukier i ostatek towarów. Nalewki № 28. 853

Meble są do sprzedania, z powodu wyjazdu, to jest: 2 garnitury, jeden orzechowy, zagraniczny; drugi cały kryty, Szeslong skórzany, Lustro, Tremo, parę Tualetek, Łóżko orzechowe i t. p., to wszystko po bardzo nizkiej cenie. Elektoralna № 29, I-e piętro.

Jest do sprzedania, w odległości 3-ch mil od Warszawy kilkaset centnarów suchej, tegorocznej Koniczyny, oraz dwadzieścia kilka sztuk Bydła. Wiadomość: Niecała № 10, u p. Zarembskiego. 8282

Fortepian Kralla i Seidlera, o 7 oktawach rs. 240; drugi o 6 okt. 55 rs.; Szfa do sukień rs. 43; Stół jesionowy rs. 10. Chmielna № 26, m. 19, od 2 do 6. 860

Do sprzedania 4 Fotele mahoniowe, zdatne do każdego garnituru i tualeta. Tłomackie 6, w Drukarni Tomaszewskiego. 8414

Obuwia damskiego, męzkiego i dziecinnego można dostać tanio, w Sklepie przy ulicy Hożej № 3. 8385

Do sprzedania: Garnitur Mebli angielski, Napoleonki, Portjery, Landszafty, Serweta, Tualeta, Szeslong, Stół jadalny, Krzesła i t. p. Hoża № 30 lit. B., m. 2 od frontu.

Do sprzedania z powodu nieprzewidzianych okoliczności: Pianino palisandrowe, prawie zupełnie nowe, (jeden miesiąc używane), amerykańskiego systemu za przystępną cenę. Widzieć można codziennie przy ulicy Świętojerskiej № 12, u optyka. 8346

Skarpetki bez szwu, trwałe i wygodne w wielkim wyborze. Marszałkowska № 57 Skład bielizny męzkiej J Billing. 454

Do sprzedania: Kozetka, 4 Napoleonki adamaszkiem kryte, Fotel nowy pokryty aksamitem i Szafa na suknie jesionowa. Ul. Żelazna № 34, mieszkania 2. 8216

Fortepian mahoniowy, o $6^1/_2$ oktawach, do sprzedania za rs. 100. Złota № 13A.

Wózek dla chorego o trzech kółkach do sprzedania w Sali Licytacyjnej, ulica Miodowa № 11. 8239

Kredens orzechowy i dwie szafki do bielizny, oraz dwa tuziny krzeseł dębowych, rzeźbionych, za nizką cenę do sprzedania. Nowy-Świat № 19, mieszk. 5. 8243

Do sprzedania: Meble, Fortepian, Garnitur orzechowy: Kredens, Stół jadalny, Krzesła, Lustro, Biuro kantorowe. Ulica Wielka № 11, róg Siennej. 7986

Meble do sprzedania! Duży garnitur Mebli, antyk, materją jedwabną kryty i pięć takichże Portier, mały Garnitur mahoniowy, wełnianą materją kryty; Dywan francuzki, stare olejne Obrazy, Kufry do futer, duży Stół, Huśtawka i Gimnastyka pokojowa. Wiadomość: ulica Elektoralna № 1, m. 9.

Meble z 3-ch Pokoi są do sprzedania, pod № 27 przy ulicy Nowogrodzkiej, gdzie takowe można nabyć u stróża, bardzo tanio; tamże są do wynajęcia od św. Jana 2 lokale.

Owoce w Ogrodzie Pomologicznym. Nowogrodzka 36, codziennie prócz świąt. 7696

Wyprzedaż Kapeluszy damskich, od 1 rs. do 7. Nowogrodzka № 7. 8098

Faeton lekki, zupełnie w dobrym stanie, na jednego lub parę koni, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Nowolipie № 32, u stróża domu. 8081

Mebli wyprzedaż zupełna, u Stolarza. Ulica Bednarska № 13, wszelkie obstalunki przyjmuje. 7729

Do sprzedania, z powodu zmiany lokalu garnitur Mebli mahoniowych, mało używanych: kanapa, stół, 2 fotele i 6 krzeseł, oraz biurko. Wiadomość: ul. Senatorska № 20, mieszk. № 4, na 2-m piętrze, od frontu. Tamże z powodu żałoby do zbycia zupełnie nowy, elegancki, Dolman czarny, najmodniejszego fasonu, za 33 ruble. 8153

Garderoba damska i dziecinna jest do sprzedania. Aleksandrja № 5, m. 4. 8272

Mebli Garnitur kryty aksamitem, fotelikowy, Szafa, Konsola i Lustro do sprzedania Nowy-Świat 46, stróż wskaże. 8329

Do sprzedania: Stolik damski rs. 30, Lampa stołowa rs. 6, Samowar z tacką rs. 8, Futro męzkie elki rs. 175, Cytra eligijna rs. 65, Pierścień ze szmaragdem rs. 25, Znaki 3 na Pracownię Strojów i Sukien Damskich rs. 8; Karmelicka № 14 nowy, 2-e piętro, gdzie pracownia, od godziny 10 do 3. 7571

Wyprzedaż Mebli nowych i używanych, bardzo tanio. Marszałkowska № 41, vis-á-vis fabryki tabacznej „Laferme", róg Złotej, na dole od frontu. 6734

Do sprzedania: Powóz kompletnie odnowiony i Klacz wierzchowa arabska. Nowo-Senatorska № 5. 8154

Szafa Sklepowa, Lustro, Konsola, oraz inne rzeczy, tanio do nabycia. Magazyn Mód „Filomena." Długa № 16. 8066

Książki: Polskie, ruskie, francuzkie, oraz sztychy i wszelkie starożytne przedmioty, kupuje Księgarnia B. Bolcewicza. Saski Plac № 5, róg Królewskiej. 8055

Powozy mało używane, Kareta dwuosobowa, Kareta trzyosobowa i Amerykan. Pozostawiono do sprzedania za cenę przystępną, w fabryce K. Berger. Leszno № 6.

Fortepian o 7 oktawach, krótki, fabryki Hofera, rs. 235. Śliska 12 u rządcy. 8240

Fortepian pół 7 oktawy, krótki, czarny rs. 190, oraz 6 oktawowy, krótki, rs. 50, Wiadomość Bracka 13. Tamże przyjmują strojenia, reparacje.—Cerulli. 8241

Meble do sprzedania, dębowe, petersburskiej roboty, aksamitne, salonowe, duży garnitur, Biurko antyk, Szafa kuchenna etc. Wiadomość: Elektoralna 33, mieszk. 4. 8233

Są do sprzedania: 10 Łóżek jesionowych, orzechowych, mahoniowych; oraz 2 Szafy dębowe, u stolarza Boeslera: ulica Freta Wązka № 25. 8421

Fortepian Kralla, z blatem metalowym i 5 sprejcami, jest do sprzedania. Wiadomość Stare Miasto № 16, 2 piętro od frontu. 8446

Urządzenie kompletne do Składu Wódek z Szafami, jest do sprzedania za cenę bardzo przystępną. Wiad. Śliska № 11, u stróża.

Meble różne, z powodu zmiany lokalu do sprzedania. Zielna № 26, m. 5. 8432

Meble używane, Sofa, Stół z marmurowym blatem, Lustra w złoconych ramach, Etażerki orzechowe, z lustrami, Żyrandol porcelanowy z bronzami oryginalny, Gzymsy orzechowe rzeźbione, do sprzedania. Królewska № 19, mieszkania 2. 8418

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, Szafy do ubrania, Szafka do bielizny, tremo, biurko, kredens szabowany, szeslong, stół jadalny, etażerki, stoliki konsolkowe, łóżka i inne sprzęty. Twarda № 8A, w nowym domu, wprost Marjańskiej, stróż wskaże. 8466

Meble używane i Pościel do sprzedania. Długa 23, mieszk. 25, od 4 do 7 po połud.

Gazometr i szyldy do sprzedania. Chmielna № 33, w sklepie W. Rylle. 8462

Do sprzedania szal turecki, dywan strzyżony, za przystępną cenę. Ulica Wielka № 13, mieszk. 41. 8440

Dla znawców-amatorów. Rzadkich numizmatów 60, biblioteczka dzieł nowych z szafką i szeslong tanio. Widok 8, m. 5. 8441

Fortepian palisandrowy do sprzedania za rs. 150. Erywańska № 2, 2 piętro. 8458

Garnitur mebli za rs. 30. Wiadomość: Sienna 15, u stróża. 8450

Meble z 3-ch pokoi, mało używane, bardzo tanio wyprzedają się. Marszałkowska № 49. stróż wskaże. 8483

Meble zaraz do sprzedania, z powodu natychmiastowego wyjazdu. Ulica Krucza № 13bb, mieszkania 8. 8476

Meble orzechowe, mało używane, garnitur orzechowy, garnitur francuzki, szafy rozbierane, łóżka, szafki do bielizny, szafki nocne, kredens masiv orzechowy, stół jadalny, szeslong, biurko, garnitur napoleonkowy i stoliki konsolkowe do kart. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, naprzeciw bramy, 1-e piętro, m. № 30. 8482

Interesa handl. i majątk.

Adres warszawskiego Zakładu Opakowań i Fabryki parowej: Pak, Skrzyń, Pudełek. Waliców № 1. 636

Sklep Wiktuałów, od lat kilku egzystujący, w skutek zmiany interesu do odstąpienia wraz z mieszkaniem, za cenę bardzo przystępną. Ulica Wielka naprzeciw № 13. 7887

Kawiarnia z Traktjernią do sprzedania za 60 rs., z powodu nagłej słabości. Ulica Dzielna № 11b. 8299

2 Magle w dobrym stanie, do sprzedania zaraz. Ulica Nowe-Miasto № 43. 8316

Magle do sprzedania.—Ulica Nowy-Świat № 8. 8402

We wsi Jaktorach pod Radzyminem, jest do wypuszczenia wiatrak w dzierżawę, wiatrak ten może być i sprzedanym na rozebranie. Bliższa wiadomość na miejscu. 8386

Ważne dla p. Sztukatorów. Egzystująca od lat paru Fabryka Gipsu, przy ulicy Zajęczej № 4, jest do wydzierżawienia z kompletnem urządzeniem. Wiadomość przy ulicy Żórawiej № 4, od 12 do 2, u p. Orodyńskiego.

Sklep wiktuałów do odstąpienia, lat 11 egzystujący. Nowe-Miasto № 40. 8091

Magle wiedeńskie, mało używane, z powodu wyjazdu są do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Zielna № 7. 8181

Sklep Wiktuałów jest do sprzedania w bardzo dobrym punkcie. Wiadomość ulica Chmielna № 64E. 8038

Do odstąpienia suma rs. 1,500 ulokowana na 1-szym numerze domu. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej pod № 23, lokalu № 12, w godzinach od 4—6 po południu. 8134

Sklep Wiktuałów egzystujący lat 9, zaraz do odstąpienia. Wiadomość Przejazd № 9, w Dystrybucji. 8032

Magle Angielskie dwa, są do sprzedania, w dobrym stanie i punkcie korzystnym, z mieszkaniem wygodnem. Zakroczymska № 1.

Sklep spożywczy jest do sprzedania, z powodu interesów familijnych, za bardzo przystępną cenę. Ulica Pańska № 24. 8245

2 Magle do sprzedania zaraz, prawie nowe. Ulica Żabia № 5. 8159

Rs. 3,000 do 7,000 potrzebne na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie, na Dobra Ziemskie, Księga hypoteczna w Piotrkowie, objaśnienie udzieli B. Korpaczewski, Nowy-Świat № 42. 7997

Sklepik do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu, lub też całe urządzenie z towarem, za przystępną cenę. Ogrodowa № 41. 8283

Sklep wiktuałów jest do sprzedania w każdym czasie, za bardzo przystępną cenę. Ulica Pańska № 52/1229. 8281

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Łucka № 2. 8275

Domek murawany, tanio do sprzedania bez pośrednictwa, warunki dogodne. Wiadomość w dystrybucji przy ulicy Freta № 13.

Dom piętrowy murowany, pod blachą, z 2 oficynami, w rynku w m. Łowiczu, do sprzedania na b. dogodnych warunkach. Wiadomość u rządcy domu Nowy-Świat № 8, lub w Łowiczu w handlu p. Modrzewskiego.

Kawiarnia z kompletnem urządzeniem, bardzo tanio. róg Świętokrzyzkiej i Marszałkowskiej № 50. 8412

Poszukuje się dla kupna Folwark, rozległości 400—600 mórg dobrej ziemi, bez szachownic, nieużytków i serwitutów, blizko kolei, bez wszelkiego pośrednictwa, dokładny opis przysłać raczy sprzedający, do Hotelu Saskiego, mieszkania № 5. 8381

Sklep Wiktuałów z kuchnią, istniejący od 20 lat. jest do odstąpienia zaraz. Wiadomość Przejazd № 9, w dystrybucji. 8417

Handel korzenny, egzystujący od lat ośmiu, pięknie urządzony, do sprzedania za bardzo nizką cenę. Wiadomość Nowo-Senatorska № 4, w dystrybucji. 8457

Suma nieletnich. **Rs.** 6,000 do 20,000 jest do umieszczenia na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie. Wiadomość w Kancelarji rejenta Rapackiego. 8433

3 Domy w Warszawie, z tych dwa z placami do murowania, są do zamiany na jeden dom duży murowany, w okolicy ulicy Kruczej, z dopłatą sumy 15,000 rs. dobrze lokowanej. Wiad. na ul. Hożej № 34, u rządcy domu, rano do 9, po południu od 4—8. 862

Sklep Wiktuałów do sprzedania.—Ulica Prosta № 8. 8459

Rs. 1,500 do 1,700 do wypożyczenia na hypotekę, w Kancelarji p. Rejenta Skabiczewskiego. 8419.

Magle do sprzedania, za cenę przystępną. Pańska № 18. 8474

Sklep szewcki z urządzeniem, do odstąpienia. Ulica Elektoralna № 33 nowy, wiadomość w sklepie. 8469

Posesja piękna do sprzedania, składająca się z 2-ch domów murowanych i oficyny drewnianej, z małym ogródkiem, która może być sprzedana oddzielnie, za rs. 3,000, lub razem za rs. 11,000, hypoteka uregulowana, na której pozostać może rs. 4,000. Za rogatką Mokotowską, przy Kościele, u Właściciela Wesołowskiego. 865

Sklep spożywczy, z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia każdej chwili, pod bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomość w Kiosku, róg Leszna i Rymarskiej.

Lokale.

Mieszkanie samo w sobie na 1-szym piętrze, z dwoma balkonami, złożone z 6 pokoi. Wszystkie wygody, łazienka. Do najecia od 1-go Lipca przy ulicy Widok № 7a, dom Hr. Konikiera. 8021

Lokal, w którym znajduje się restauracja, istniejąca od lat kilkunastu, oraz Sklep do wynajęcia od 1 Lipca, obok kolumny Zygmunta. Podwal № 2. 8203

Do wynajęcia od 1-go Lipca: 3 Pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-szem piętrze od frontu. Przejazd № 2. 8336

Za Żelazną Bramą w domu № 11 przy ulicy Gnojnej, do wynajęcia: 1 Skład duży, 9 wozowni murowanych na składy towarow, 2 lokale mieszkalne składające się z kuchni i 4-ch pokoi. Wiadomość w zarządzie tegoż domu. 8289

Do wynajęcia od 1 Lipca Pokój kawalerski, z meblami, ze wspólnym przedpokojem. Ulica Nowy-Świat № 39, w 2-m podwórzu, prawa oficyna, 1-sze piętro, № 27 mieszkania. 8270

Pokoje umeblowane, od 5 do 1-go, z kuchnią i przedpokojem, może być każdy oddzielny. Bracka № 5, stróż wskaże. 8315

2 Apartamenta: 11 i 10 pokoi, na 1-m piętrze, z wodociągiem. łazienką, gazem, waterklozetem, przy rogu Chmielnej i Zgoda, do wynajęcia od 1 Lipca.—Tamże 5. 4, 3 pokoje i Sklepy. Wiadomość: ulica Zgoda № 4, m. 9, od godz. 1-ej do 4-tej. 8173

Do najęcia zaraz, Pokój na parterze, z meblami, samowarem, usługą. — Od 1 Lipca Pokój suchy, ciepły, bez mebli. Wspólna 10.

Lokale po cenach nader przystępnych, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od 1 Lipca r. b., w domu № 7a, Wspólna. 8232

Pokój obszerny, widny, z balkonem, na drugiem piętrze, dla kawalera, jest do odnajęcia, od 1 Lipca r. b., za rs. 10 miesięcznie. Sienna № 12, wiadomość u Rządcy.

Pokój kawalerski, jest do wynajęcia, każdego czasu, z osobnem wejściem, na 1-m piętrze, z meblami, za rs. 12 miesięcznie. Nowy-Świat № 62, mieszk. № 9. 8254

Wędzarnia z mieszkaniem na Nowej Pradze do wynajęcia za bardzo przystępną cenę. Wiadomość róg Ciepłej i Ceglanej № 3, stróż wskaże. 8407

Róg Krakowskiego-Przedmieścia, na Bednarskiej № 23, do najęcia od 1 Lipca Pokój z alkową, za rs. 12 miesięcznie. 8366

Pokój obszerny, z osobnem wejściem, z przedpokojem, może być ze stołem i usługą, cena przystępna. Ulica Złota 43, m. 20.

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do wynajęcia od 8 Lipca na rok mieszkanie, z 3 pokoi, przedpokoju, kuchni, z wodociągiem i zlewem, od frontu. na 2 piętrze, za rs. 290. Aleksandrja № 6, wiadomość u Gospodarza domu. 857

Mieszkanie złożone z dwóch pokoi, przedpokoju i kuchni, na 2-m piętrze, jest dodnajęcia zaraz, rocznie, lub kwartalnie. W dziedzińcu ogród spacerowy, do użytku lokatorów. Wiejska 16, w prawej oficynie.

10 Pokoi z kuchnią, przedpokojem, wanną i z wszelkiemi wygodami, z meblami lub bez mebli, jest do odnajęcia, od 1-go Lipca b. r. Wiadomość na miejscu, od godziny 12 do 6, ulica Bracka № 4, mieszk. 4, pierwsza brama od Jerozolimskiej Alei 8274

Mieszkanie jest do odstąpienia, w każdym czasie, z powodu wyjazdu, sześć pokoi, kuchnia i różne wygody. Ulica Marszałkowska № 52, portier wskaże. 8295

Do wynajęcia w każdym czasie dwa ładne Pokoje, oddzielne, kawalerskie i duży salon z meblami i usługą. Jerozolimska № 23 mieszkania 8. 8292

Lokal na magle, bardzo korzystny, do wynajęcia zaraz. Róg Marszałkowskiej i Wilczej № 17. 8313

Ul. Foksal № 1297i. Z powodu wyjazdu za granicę jest do odstępienia lokal od 1 Lipca r. b., składający się z 7 pokoi, przedpokoju, kuchni, stajni, wozowni i mieszkania dla stangreta i 4 Pokoje, przedpokój i kuchnia: Lokale te mogą być połączone w jeden lokal to jest całe pierwsze piętro od frontu. 7869

Mieszkanie eleganckie, z wielkim balkonem od Wisły, na 1-szem piętrze, jest do najęcia od 1-go Lipca r. b. za rs. 360 rocznie. Marjensztadt № 2 przy wale, miejscowy stróż Marcin objaśni. 8195

Do wynajęcia od Ś-go Jana 1-y dom za Nowozielną, Zielna № 31, na 1-m lub 2-m piętrze 5, 6 pokoi, z kąpielą waterklozetem i wszelkiemi nowoczesnemi wygodami. 7096

Lokal do wynajęcia od św. Jana, składający się z 5 pokoi, przedpokoju i kuchni, na 1-m piętrze, w środku miasta. Cena rocznie 530 rs. Wiadomość: róg Rymarskiej i Leszna, dom W-go Henricha. 8158

Salon, pokój sypialny, przedpokój, umeblowane rs. 25 i Pokój osobny rs. 10 miesięcznie. Bracka № 5, lokalu 17, parter. 7697

Salon, pokój, przedpokoj, kuchnia, z wygodami, na I od frontu, zaraz, do 1 Września, z meblami lub bez, cena nizka. Żórawia 33.

Pokój frontowy, z paradnem osobnem wejściem, może być z meblami, z samowarem i usługą. Wspólna № 36a, mieszk. 6. 8184

Składy, Sklepy na Krakowskiem-Przedmieściu do najęcia. Wiadomość: Sienna № 9a, mieszk. 5, do godziny 4-tej. 8110

Mieszkanie rs. 340 rocznie, na parterze, od frontu, 5 pokoi, pasaż, kuchnia, drwalnia, piwnica i góra, od 8 Lipca, przy ulicy Ogrodowej № 16, wiadomość u Właściciela. 8139

Pokój do najęcia, każdego czasu, z meblami lub bez, na drugiem piętrze, od frontu. Ulica Piekarska № 5. 8333

Lokale, świeżo wyrestaurowane, a mianowicie: 2, 3, 4, 5 pokoi, z przedpokojami, kuchniami i balkonami i Sklep, lecz nie na handel wiktuałów, są do wynajęcia zaraz. Dzielna № 26. 8280

Piekarnia jest do wynajęcia, każdego czasu, na Pradze, za 240 rs. rocznie, przy ulicy Ząbkowskiej № 214ab. 8053

Za rs. 550 na 1-szem piętrze 5 pokoi z balkonem, zlew, wodociąg i wygody gospodarskie, do najęcia zaraz, róg Marszałkowskiej i Wilczej № 17, przy tramwaju.

Do wynajęcia z powodu wyjazdu za przystępną cenę, od Lipca do 15-go Września r. b., Lokal z 3-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, z wszelkiemi wygodami z umeblowaniem. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu, przy ulicy Siennej № 12, tuż przy Marszałkowskiej. 8016

Mieszkania różne, oraz Skład do wynajęcia, przy ulicy Leszno № 18, od Lipca r. b., za przystępną cenę. 8249

Pokój z pokoikiem i przedpokojem, elegancko umeblowane, do wynajęcia zaraz. Zielony Plac № 10. 8248

Folwarczek około 12 włók, bez serwitutów, w dobrej ziemi, 5 mil od Warszawy, przy cukrowni, z wysiewem ładnym 130 kor. żyta, 36 pszenicy, 120 kartofli, 7 jęczmienia, 35 tatarki, 8 łubina, korzec koniczyny. Budowle nowe. Dworu i ogrodu nie ma, cena nizka 1,800 rs. włóka, połowa szacunku na gruncie. Chmielna 25, mieszk. 20. 824

Lokale ładne i dobre od frontu, 4 i 5 pokoi, ze wszelkiemi wygodami, zlewy, wodociągi etc., w oficynie 2 pokoje, z kuchnią i przedpokojem, do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Żórawiej. Wiadomość na miejscu u właściciela domu, Żórawia 24. 754

Do najęcia pozostało od 1-go Lipca r. b. Front: 2 pokoje i kuchnia rs. 195, 3 pokoje, przedpokój, alkowa i kuchnia rs. 275. Oficyna: 1 pokój z balkonem i kuchnią rs. 120. Dzielna № 7B, (róg Karmelickiej). 7770

Pokój umeblowany, na 2 piętrze, jest do wynajęcia, przy ulicy Świętokrzyzkiej № 14, mieszkania 5. 8024

Aleja Jerozolimska № 24. Do wynajęcia zaraz na 1-em piętrze lub na parterze. Sześć pokoi, przedpokój, kuchnia, z wszelkiemi wygodami 8151

Pokoje: jeden, dwa, lub trzy frontowe, z powodu wyjazdu są do wynajęcia zaraz, na 2 lub 3 miesiące. Sienna № 4, drugi dom od Marszałkowskiej, stróż wskaże. 8438

Salon duży i Sypialnia, elegancko umeblowane i Pokój dwuokienny, frontowy, razem lub osobno, z usługą, samowarem, blizko Saskiego Ogrodu. Marszałkowska № 54, m. 6.

Warsztaty, Sklepy oraz dwa Pokoje i kuchnia, Pokój i kuchnia, ceny bardzo nizkie. Sienna, przy stacji tramwajowej, za Żelazną 1-szy dom № 6a/1147ł. 8428

Pokój do wynajęcia przy familji, dla kawalera, na 2 piętrze, od frontu, ze wspólnym przedpokojem, z usługą, a na żądanie może być i z całodziennem życiem. Pańska № 17, mieszkania 15. 8465

Pokój z kuchnią, z oddzielnem wejściem, wodociągiem i waterklozetem, na parterze, od frontu, do wynajęcia od 1 Lipca r. b., może być z meblami. Ul. Szpitalna № 3, stróż objaśni. 8481

Pokój umeblowany z osobnem wejściem na 2-m piętrze, za umiarkowaną cenę. Mazowiecka 11, mieszk. 5, codziennie do godz. 12.

Pokoje z meblami, do najęcia. Rog ulic: Chmielnej i Marszałkowskiej № 32, m. 7.

Mężczyzna młody, poszukuje wspólnego mieszkania. Adresy prosi zostawiać w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 22, pod lit. K. 861

Pokój z osobnem wejściem, do wynajęcia przy familji, z meblami i bez. Chmielna № 46, mieszkania № 6. 8484

Pokój potrzebny, w cenie od 5—6 rs. miesięcznie, dla osoby płci żeńskiej, przy inteligentnej rodzinie, w blizkości placu Ś-go Aleksandra. Adresy proszę zostawiać w Kantorze Kurjera, pod lit. Z. Z. Z. 8464

Mieszkanie letnie przy stacji Jabłonna, śród lasu, jeden pokój ze stołem. Wiadomość na miejscu. 8451

Mieszkanie jest do odstąpienia z powodu wyjazdu za nizką bardzo cenę, pojedyńczo lub razem, od 1-go Lipca, może być i z meblami. Chmielna № 9, mieszkania 4, zastać można od 12 do 2. 8443

Lokale mniejsze i większe, stajnia na 4 konie lub krowiarnia, do najęcia każdego czasu za przystępną cenę. Wiadomość przy ul. Chmielnej pod № 64c, u właściciela. 8435

Mieszkania 2, po 3 pokoje, przedpokoju, kuchni etc., na 1-szem piętrze. 2 po 1 pokoju i kuchni na 2 piętrze, do wynajęcia zaraz. Mieszkania te są bardzo tanie, suche, wygodne i ze świeżem powietrzem. Wiadomość na miejscu u właściciela, Praga 239, tuż za rogatką Moskiewską. 8430

4 Pokoje z balkonem, przedpokój, pasaż i kuchnia, dwie wygódki, na drugiem piętrze, do najęcia każdego czasu za rs. 460. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej pod № 11, stróż wskaże. 8434

Mieszkanie, 5 pokoi, kuchnia, przedpokój, wodociąg, do najęcia od 1-go Lipca, rs. 480, róg Mokotowskiej i Placu Trzech Krzyży № 21, 1-sze piętro. 8454

Doniesienia rozmaite.

Na ulicy Kapitulnej pod № 4, jest do odnajęcia na jeden miesiąc Lipiec z meblami, dwa pokoje i kuchnia, z całem gospodarstwem, za bardzo nizką cenę. Tamże Fortepian do sprzedania za rs. 160. Wiadomość u stróża. 856

Do Ciechocinka. Osoba inteligentna życzy za stół i stancję do towarzystwa lub do dzieci. Kościelna № 13, u W. Karczewskich.

Plisowanie Falban na maszynie, przyjmuje się od pół kopiejki za łokieć. Miodowa 2, gdzie wyprzedaż kapeluszy. 7814

Dama udająca się do wód lub też zagranicę, jeżeliby sobie życzyła osoby z przyzwoitego domu jako demoiselle de compagnie, bez wynagrodzenia, posiadająca język francuzki, polski i niemiecki, raczy zostawić swój adres w Kantorze Kur. Warsz. 852

Osoba młoda, udająca się do Buska, dla poratowania zdrowia, poszukuje towarzystwa osoby starszej wiekiem, na wspólny koszt. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej № 12, u Właściciela domu, od godziny 3 do 5 po południu. 8262

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki w nowo-otworzonym magazynie pod firmą „Kamilla"; ulica Marszałkowska № 6A, w Warszawie. 7815

Prysznic zimny ulepszony. Kąpiele Diana, Chmielna 9. Cena kop. 15. 8351

Sklep do wynajęcia, oraz dwa pokoje i kuchnia, Chmielna drugi dom od Marszałkowskiej № 33. Tamże potrzebne rs. 4,000 na 1 numer hypoteki, bez pośrednictwa. 8427

Meble są do sprzedania, ze zmiany i zmniejszenia lokalu: Komody, Lustra, Łóżka żelazne i wiele innych rzeczy.—Tamże proszony uczciwy znalazca, o odniesienie Mufki szopowej wypadłej z okna rano, o 6 godzinie w Niedzielę 25 Czerwca, I-sze piętro, (nagrodę obiecuje się). № 17 Aleksandrja № 17.

Poszukuje się na wspólny koszt towarzyszki podróży do Marienbadu. Wiadomość na Nowolipiu № domu 12, m. 6. 8126

Korzystny Interes! Bez znajomości manipulacji kupieckiej, z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia za parę set rs. — Tamże jest do sprzedania Błam Lisów irkutskich, bar. piękny. Wiadomość: Nowo-Senatorska № 4, w Dystrybucji. 8324

Poszukuje się Towarzyszki do Rabki, na wspólny koszt. Chmielna, róg Sosnowej № 60a, m. 12, od 3 po południu. 8479

Kilka osób, kobiet lub mężczyzn, może się stołować podczas miesięcy letnich w domu przyzwoitym prywatnym, przy ulicy Zgoda № 1/1522, mieszkania 8. 8449

Pończochy do nadrabiania białe i kolorowe, przyjmuje pracownia Fijałkowskiej, Marjańska № 4. 8467

U Akuszerki K. M., są pokoje z osobnemi wejściami, dla osób spodziewających się słabości i przybyłych na kurację. Ulica Marszałkowska № 60, trzeci dom od Saskiego Ogrodu, przy Zielonym Placu. 7734

Mężatka młoda, pragnie wziąć Dziecko do piersi. Wiadomość: Wronia № 8, m. 11.

Mamka wiejska, młoda, ze świeżym pokarmem, jest u akuszerki A. L. Ulica Zielna № 7b. 8448

Mamka ze świeżym pokarmem, rosjanka, poszukuje miejsca w domu ruskim, u Akuszerki, przy ulicy Brackiej № 17.—F. S. 8342

Mamka młoda, wiejska, ze świeżym pokarmem, bez długu. Wiadomość u Akuszerki W. Cyps. Ulica Leszno № 1, m. 25.

Mamki młode, ze świeżym i zdrowym pokarmem, są do umieszczenia, u Akuszerki Czarneckiej. Jerozolimska № 18a. — Tamże wiadomość o dwóch pokojach, kuchni i przedpokoju, za 150 rubli rocznie. 8410

Mamka ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu, u akuszerki, Sosnowa 5. 8424

Mamka z 3-tygodniowym pokarmem poszukuje miejsca. Wiadomość w Mokotowie, przy kościele, w domu Wesołowskiego. 867

Mamka bez długu, z młodym pokarmem, jest do umieszczenia, u Akuszerki. Ulica Piekarska № 5.—Tamże Pokoik dla spodziewających się słabości. 8463

Zgubiono w niedzielę o godzinie 5 po południu w alei Westchnień w Saskim Ogrodzie, w Pudełku Laudrine'a Paciorki kryształowe, oraz krzyżyk złoty z koralem; uprasza się o zwrot do Apteki Popiel: Wilczyński, Aleja Jerozolimska, za nagrodą jaka będzie żądana. 8359

Portmonetka mała, z kilkunastu rublami, zgubioną została we środę 28 b. m., idąc z Nowego-Światu, Alejami ku Brackiej. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takową, za żądaną nagrodą, ulica Wspólna № 32, mieszkania 18, dom Pietruszewskiego. 8468

Piesek czarny, łapki białe, z dzwoneczkiem na czerwonej tasiemce zginął. Adres: ulica Ciepła № 7, mieszk. 16. 8472

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.— Варшава 18 (30) Іюня 1882 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.